

ROTA

Słyszalne na Litwie na falach krótkich

poniedziałek - sobota - od 7⁰⁰ do 9¹⁵,
niedziela - od 8⁰⁰ do 10⁰⁰ - 15455 kHz (25 m),
Codziennie od 17⁰⁰ do 24⁰⁰ - 7400 kHz (41 m)

DODATEK HISTORYCZNO-PATRIOTYCZNY DLA POLAKÓW NA LITWIE

10-16 października 2024 r., nr 1329

Posiedzenie Parlamentarnego Zespołu ds. Kresów Rzeczypospolitej Polskiej (2)

W obronie Polaków na Wileńszczyźnie

25 września w Sejmie RP w Warszawie odbyło się posiedzenie Parlamentarnego Zespołu ds. Kresów Rzeczypospolitej Polskiej. Zespół liczy kilkunastu parlamentarzystów reprezentujących kluby i koła parlamentarne: Konfederacja, Trzecia Droga Polska 2050-PSL, Prawo i Sprawiedliwość oraz koło poselskie Kukiz'15. Przewodniczącym Zespołu jest poseł prof. Andrzej Zapalowski.

Niezwykle ważne informacje przekazał członkom Parlamentarnego Zespołu ds. Kresów Rzeczypospolitej Polskiej Sejm RP w swoim wystąpieniu europoseł VI kadencji i doradca ds. międzynarodowych w Parlamencie Europejskim, dr Bogusław Rogalski.

Nadal trwa dyskryminacja Polaków na Litwie

– Cieszy bardzo zapowiedź z Ministerstwa Spraw Zagranicznych, że pewne kwestie związane z finansowaniem mediów, szkolnictwa będą rozwiązywane, tyle że my słyszymy takie zapowiedzi od 30 lat, czyli od początku relacji oficjalnych opisanych w traktacie polsko-litewskim. Ja zresztą analizę tego traktatu kilka miesięcy temu opublikowałem w „Do Rzeczy” [wiodący konserwatywny tygodnik w Polsce

– **przyp. aut.].** *Traktat niewypełniony zupełnie przez stronę litewską w części dotyczącej polskiej mniejszości narodowej na Litwie od 30 lat. Zmieniają się władze, zmieniają się premierzy, zmieniają się ministrowie spraw zagranicznych, a państwo litewskie – tak jakby było co najmniej mocarstwem światowym – traktuje Polskę mówiąc kolokwialnie „z góry” i traktuje Polaków na Litwie w ten sam sposób, czyli systematycznie i systemowo dopuszcza się dyskryminacji polskiej mniejszości narodowej na Litwie. Przede wszystkim łamiąc – to powiem jako doradca do spraw międzynarodowych w Parlamencie Europejskim – Kartę Praw Podstawowych Unii Europejskiej: artykuł dwudziesty pierwszy, dwudziesty drugi, który zakazuje narzucania wyjątkowości językowej,*

Dokończenie na s. 21

Nowy rok akademicki we własnej siedzibie



FOT. JERZY KARPOWICZ

4 października odbyła się uroczysta inauguracja kolejnego, już 18. roku akademickiego na Filii w Wilnie Uniwersytetu w Białymstoku. Tegoroczne uroczystości były wyjątkowe, bowiem po raz pierwszy od powstania uczelni odbywały się we własnej siedzibie rozlokowanej w sercu Wilna, przy ul. Makowej.

18. rok akademicki uczelnia spotyka w wyjątkowym nastroju nie tylko ze względu na posiadanie nowoczesnego budynku, doskonalonego w sercu Wilna, przy ul. Makowej.

Dokończenie na s. 7

Odpust ku czci św. Michała Archanioła i kiermasz dożynkowy w Szumsku

Plony są wynikiem współdziałania Stwórcy i człowieka

W niedzielę, 29 września, w Szumsku odbył się tradycyjny odpust ku czci św. Michała Archanioła oraz kiermasz dożynkowy. Uroczystość rozpoczęła Msza św. w kościele pw. Św. Michała Archanioła w Szumsku, którą celebrował proboszcz parafii ksiądz Henryk Naumowicz.

Bóg bowiem jest szafarzem wszelkich łask, a plony są wynikiem współdziałania Stwórcy i człowieka. Podczas Mszy św. wszyscy dziękowali Bogu za błogosławieństwo, za dobre zbiory, a rolnikom – za wysiłek i pracę na roli. Na nabożeństwie był również obecny proboszcz parafii pw. NMP Królowej Pokoju ksiądz dziekan Eduardas Kirstukas. Po uroczystej Mszy św. wszyscy udali

Dokończenie na s. 20



FOT. ARCHIWUM

Maksyma tygodnia:

„Życie jest jak zjazd na narty. Jedyne co możesz zrobić, to próbować trzymać się na nogach.”

Charlie Chaplin



FOT. ARCHIWUM

Niebowski

JAK KOZIOŁ

Nie skarż się że mrok ciebie jak kozioł zaskoczył
skoro rośnie świetlik co przemywa oczy
nie nudź – biedne płuca nasze
bo w pobliżu ślazu dzięki co łagodzi kaszel
z pięcioma płatkami na krótkim ogonku
zawstydzony jak uczeń co przyszedł po dzwonku
nie męcz że świat szary. Rybitwa wieczorem
biegnie w czarnej czapeczce nad czerwonym dziobem
nie bój się że miłość nadciąga jak burza
skoro Bóg ci anioła wynajął za stróża

Ks. Jan Twardowski

List do redakcji

Głos chłopaka z rojstu

I znów wybory. Tym razem arcyważne. Napłodziło się różnych partii i partyjek, polityków i politykierów. Każdy ma coś do zaferowania. A my mamy własną partię – AWPL-ZChR: chrześcijańską, katolicką, demokratyczną, patriotyczną i sam Bóg wie jaką jeszcze. Więc po co szukać przez kogoś obiecanej złotej rybki.

Ponad 30 lat upłynęło od osiągnięcia wolności. Wiele wyborów za nami. Byliśmy na wozie i pod wozem, ale zawsze z nadzieją na lepsze jutro,

Partia wystawiła głosującym listę kandydatów na wszystkie miejsca w parlamencie. Jest z czego wybierać poprzez wpisanie numeru konkretnej osoby. Czego jeszcze ży-

czyć? No właśnie pozostaje pędzić co tchu do urn i głosować. A tu wypływa problem. Połowa obywateli ucieka od obowiązku. Wykręcają się jak mogą: „a co mi to da, jeden głos nie uratuje, nic dobrego nie zwojujemy” itd. itp. Nie kochanieńkie wy moje. Wszelki pesymizm ciągnie do upadku. Czy my tego chcemy, pragniemy?

Śmiem twierdzić mamy ogromną szansę na sukces, nie zaprzepaśćmy ją. Przecież nasi przedstawiciele są twardzi jak beton i konsekwentni w działaniu, co już nieraz udowodnili. Więc o co chodzi? Gdyby nasi ludziska masowo jak za czasów niezbyt odległych wstali jak jeden do boju, mielibyśmy w Sejmie nie 6-8 przedstawicieli, lecz 12-16.

Przy dużym politycznym roz-

drobnieniu powstaje możliwość wejścia do koalicji i formowanie rządu. Czyli nic o nas bez nas. Mój niezbyt daleki sąsiad oznajmił, że do swej limuzyny spakuje wszystkich: kolegę, dziadka, wujka i ileś tam jeszcze szwagrów i szwagierek. Ja myślę postąpić podobnie. A wy?

Przed Wojną Światową na Kowieńszczyźnie było ponad 200 tys. Polaków, a ile zostało. Oby podobny los nie spotkał Wileńszczyznę. Żyjemy w czasach niebezpiecznych. Więc powinniśmy wziąć udział w podejmowaniu mądrych i słuszych decyzji.

Kłaniam się niziutko. Do spotkania w dzielnicy wyborczej.

Wierny Syn Ziemi Wileńskiej
Zbigniew Wiegeliński,
chłopak z rojstu

Mozaika kultur w Kabiszkach

W sobotę, 5 październik w filii Niemeczyńskiego Centrum Kultury w Kabiszkach odbył się koncert „Każda chwila jest cenna...”. To było wspaniałe wydarzenie, w którym uczestniczyły trzy wyjątkowe zespoły, reprezentujące różnorodne tradycje kulturowe.

Wystąpił Zespół Pieśni Polskiej

„Tumelianka” z Wisagini, który chwycił publiczność polskimi pieśniami ludowymi. Następnie Zespół Pieśni Białoruskiej „Svitanak” wprowadził widzów w świat białoruskiej muzyki i folkloru, pokazując bogactwo i unikatowość swojej tradycji. Kolejnym występem był wisagiński Zespół Folkloru Tatarskiego „Miras”, który swoją autentyczną muzyką za-

prezentował niepowtarzalną kulturę tatarską. Wspólne występy zespołów stworzyły niezwykłą atmosferę, pełną muzyki, jedności kulturowej, co sprawiło, że każda chwila koncertu była rzeczywiście cenna. Wydarzenie na długo pozostanie w pamięci wszystkich uczestników, podkreślając wartość i piękno różnorodności kulturowej.



Świadectwo solidarności z powodzianami

Polacy na Litwie nie pozostali obojętni na los mieszkańców południowo-zachodniej Polski, których dotknęła powódź, zabierając im w większości cały dorobek życia.

Członkowie Koła „Rodzina Sy-

biracka”, zrzeszające b. zesańców i ich rodziny chcąc pomóc rodakom z zalanych terenów zorganizowało u siebie zbiórkę pieniężną. Zebrano w sumie 2500 euro, które przelano na konto Caritas Polska. Ten skromny datek od 41 osoby to kropla w mo-

rzę potrzeb, tym niemniej jest świadectwem solidarności z rodakami dotkniętymi straszną powodzią, zapewne też szlachetnym gestem, wpływającym z wrażliwości i potrzeby serca.

J. L.

WIEŚCI z Wileńszczyzny

Wystawa malarska w Trokach

7 października w galerii samorządu rejonu trockiego została uroczystie otwarta wystawa prac malarskich Rasy Stalnionien pt. „Przemiana”. Podczas uroczystości autorka wystawy opowiedziała o swej pasji malarskiej. Maluje farbami akrylowymi i olejnymi. Jej malowane dzieła to obrazy abstrakcyjne.

Wystawa potrwa do 11 listopada.

Kiermasz w Wysokim Dworze

28 września odbył się kiermasz jesienny. Swe produkty i wyroby wystawili na stoiskach rolnicy, rękodzielnicy, rzemieślnicy. Było gwarno i tłoczno. Z koncertem wystąpiły maluchy z lokalnego żłobka-przedszkola „Gandriukas”, miejscowe zespoły, kapela ludowa „OCH” z Elektren.

Zbierane będą odpady wielkogabarytowe w Rudziskach

W dniach 16-31 października na terytorium starostwa Rudziszki będą zbierane odpady wielkogabarytowe (stare meble, rowery, zużyta technika bytowa). Chętni pozbycia się starych gratów powinni do 15 października zarejestrować się pod nr tel. 8 528 57214 lub emailiem rudiskes@trakai.lt. Starostwo rudziskie zwraca uwagę, że nie będą przyjmowane szkło, bitum, azbest, opony, odpady budowlane.

Koncert z okazji Dnia Seniora



2 października w Centrum Kultury w Szyrwintach z okazji Dnia Seniora odbył się muzyczny podwieczorek. Imreżę poprowadził znany konferansjer Giedrius Gustas. Przed licznymi zgromadzonymi seniorami rejonu szyrwintkiego wystąpiła piosenkarka Ewelina Saszenko, której na fortepianie akompaniował pianista Paulius Zdanavičius. Seniorzy gorącymi oklaskami nagradzali występ Saszenki.

Wiecej chłopczyków

Wydział prawa, personelu i metrykacji cywilnej Administracji Samorządu Rejonu Szyrwintkiego za wrzesień zarejestrował 10 urodzeń. Urodziło się 8 chłopczyków o imieniu Adamas, Dominykas, Jokūbas, Karolis, Matėjas, Neitas, Oliver, Pijus i dwie dziewczynki Elžbieta i Vainė. Zawarto 13 związków małżeńskich, 4 pary rozwiódły się. Zmarły 23 osoby.

Wystawa malarska Angelė Šimoliūnienė

3 października w bibliotece im. Ignasa Šeiniusa w Szyrwintach została otwarta wystawa malarska Angelė Šimoliūnienė pt. „Rozchylona załona” w trójwymiarowych obrazach.

Angelė Šimoliūnienė urodziła się w Poswolu w 1961 r. Studiowała na Uniwersytecie M. Romera, Moskiewskim Instytucie Pozytywnej Technologii i Konsultacji. Przez pewien czas pracowała jako nauczycielka języka litewskiego w Poniewieżu. Jej pasją było malarstwo. Ma na swym koncie kilka wystaw. W 2023 r. dwukrotnie uczestniczyła w konkursach sztuki w Anglii, zdobywając tam trzecie miejsce. W październiku 2023 r. udała się do USA, gdzie wzięła udział w konkursie „American Art Award”, w którym uczestniczyło 80 artystów-malarzy z różnych krajów. Wśród zaprezentowanych tam 2000 malarskich prac jej pracy „Rozwój światła” przyznano szóste miejsce.

Film kryminalny w Szyrwintach

17 października w Centrum Kultury w Szyrwintach o godz. 18.00 odbędzie pokaz litewskiego filmu „Prawdziwe gliny” (lit. „Tikri farai”). Jest to dramat kryminalny w reżyserii Balysa Latėnasa. Opowiada o czterech mężczyznach, którzy postanowili ukarać przestępców, których nie dosięgnął wymiar sprawiedliwości i pomóc najbardziej poszkodowanym. W filmie grają Petras Kuneika, Arūnas Sakalauskas, Vytautas Medineckas-Ironsytas, Milda Noreikaitė, Šarūnas Datenis.

Jan Lewicki

Ustawa regresyjna



Litewski Sejm na ostatniej swej sesji w niniejszej kadencji zajął się procedowaniem projektu Ustawy o mniejszościach narodowych, który też został przegłosowany w drugim czytaniu.

25 latek minęło bez mała, od kiedy Litwa pozbyła się ustawy określającej spektrum najważniejszych praw obywateli należących do mniejszości narodowych. Jeżeli ktoś mniema jednak, że wraz z nowym projektem została też wreszcie przełamana polityczna impotencja litewskich elit w tym zakresie – to jest w „mylnym błędzie”, jak by powiedział Lech Wałęsa. Projekt nowej litewskiej Ustawy o mniejszościach narodowych, która ma wypełnić pustkę po anulowanej w roku 2010 ustawie przyjętej jeszcze na przełomie lat 80/90 zeszłego stulecia, nie spełnia bowiem kryteriów europejskich. W szczególności w kluczowych zagadnieniach dla każdej społeczności należącej do mniejszości narodowej, a więc kwestiach dotyczących publicznego używania języka ojczystego tudzież zagwarantowania praw oświatowych. Pod tym względem proponowana przez rządzącą koalicję nowa ustawa jest znacznie słabsza w porównaniu z ustawą, która obowiązywała kiedyś.

Oczywiście, projekt ustawy nie został jeszcze ostatecznie przyjęty, więc dokumentu nie możemy też oceniać w sposób definitywny. Ale tendencje regresyjne są wyraźne. Postawie reprezentujący społeczność polską z ramienia AWPL-ZChR zapowiadają składanie poprawek do projektu i od ich przyjęcia uzależniają swe ostateczne poparcie dla nowego prawa, ale – jak się wydaje – trzecie czytanie i tak nie nastąpi w tej kadencji. To, co szczególnie razi w nowej ustawie, to brak konkretnych rozwiązań w fundamentalnych dla mniejszości kwestiach. Oświata w języku mniejszości i publiczne używanie wobec innych osób również w urzędach swego języka ojczystego – to fundamenty pozwalające zachować i pielęgnować zbiorowościom należącym do mniejszości narodowych ich tożsamości. Tę nową ustawą nie reguluje. Mówi się w niej jedynie ogólnikowo o zakazie dyskryminacji ze względu na narodowość i język, o różnorodności kulturowej i to wszystko. Czyli poziom abstrakcji naprawdę wysoki.

Postęp jedynie można odnotować w tym, że komuś przyszło wreszcie do głowy zrobić róż-

nicie pomiędzy autochtonicznymi mniejszościami narodowymi, a osobami napływowymi, jakie zawitały na Litwę w ramach migracji. Dotychczas projektodawcy – mniemam, że celowo – mieszały te pojęcia, by móc powiedzieć, że tylko Polacy „domagają się sobie specjalnych praw” wśród kilkudziesięciu innych nacji zamieszkujących nasz kraj. Oczywiście tych „specjalnych praw” Litwa Polakom stworzyć nie może, bo tym samym ciężko by zdyskryminowała inne mniejszości, jak – dajmy na to – Tadyków czy Mołdawian, którym przecież nie może pozwolić ani pisać nazwisk w oryginale w litewskich dokumentach, ani publicznie eksponować nazwy i nadpisy informacyjne w ich tadyckim czy mołdawskim języku. Mądrale myślący wyraźnie inną częścią tułowia niż głowa oczywiście ignorowali w tym miejscu standardy europejskie, które wyraźnie rozróżniają migrantów od mniejszości od wieków zamieszkujących swe małe ojczyzny. Nie przeszkadzało przy tym im uważać się osobiście za nowoczesnych Europejczyków. Partia „Laisve”, dla przykładu, jako rządzący koalicjant zapowiadała, że załatwi sprawę zgodnie z europejskimi standardami. Dziś, gdy mamy projekt pozbawiony treści, przyznaje, że jest to „lakoniczne prawo”. No, ale grunt to stawiać sobie wielkie cele. Pestka, że bez pokrycia...

Jeżeli już dotknęliśmy kwestii europejskich standardów w omawianym zagadnieniu, to takowe gwarantuje Konwencja Ramowa RE o Ochronie Mniejszości Narodowych. Konwencję Litwa podpisała i litewski parlament ratyfikował bez żadnych wyjątków. Konwencja jak to wynika z jej nazwy jest ramową, bo obejmuje w sposób całościowy prawa osób należących do mniejszości narodowych, które w różnych ilościach i proporcjach zamieszkują poszczególne państwa Starego Kontynentu. Mają też swoje unikalne warunki funkcjonowania, swe tradycje, swoją historię i wreszcie swoje zasady współżycia z dominującą większością. Dlatego też Konwencja nie jest w stanie ujednoczyć sytuacji pod względem prawnym wszystkich mniejszości narodowych we wszystkich europejskich krajach. Wytycza jedynie pewne standardy, których mają się trzymać kraje sygnatariusze. Stąd też w tym dokumencie znalazły się takie obwarowania – przykładowo używanie języka ojczystego mniejszości w życiu publicznym – sformułowania, jak „o ile jest taka potrzeba” czy „o ile jest taka możliwość”. „Potrzebę” i „możliwość” każde państwo ma doprecyzować samodzielnie, wykonując swe zobowiązania wobec Konwencji „w dobrej wierze”, czego domaga się art. 2 dokumentu. Nowy projekt litewskiej Ustawy o mniejszościach narodowych w żaden sposób nie doprecyzowuje ani nawet nie reguluje kwestii publicznego używania języka mniejszości narodowych w miejscu ich zwartego zamieszka-

nia. Jest więc niekompatybilny w stosunku do Konwencji Ramowej. Można wręcz powiedzieć wprost – jest napisany w złej wierze, bo nie rozwiązuje przepisów prawnych, jakie na Litwę nakłada ten międzynarodowy dokument.

Ba, pod tym względem jest wręcz regresem w stosunku do ustawy przyjętej jeszcze w roku 1989 a poprawionej w roku 1990. W tamtej ustawie bowiem kluczowe zagadnienia, o których tutaj mówimy, były rozwiązane w sposób imperatywny. W poprawkach bowiem zostało zapisane słowo „używa się” (a więc imperatywnie) języka mniejszości narodowych obok języka państwowego również w urzędach w miejscach zwartego zamieszkania tych mniejszości. Zabrakło jedynie doprecyzowania, ile procent mniejszość musi stanowić w danej jednostce administracyjnej, by mogła korzystać z tych praw. W Europie standardy są rozrzucone pomiędzy 8 proc. a 20 proc.

Przypomnieć też warto, że Litwa starając się o akcesję do UE musiała dostosować swe prawo do unijnego w różnych dziedzinach. Również w szeroko pojętej dziedzinie praw człowieka, która obejmuje też prawa osób należących do mniejszości narodowych. Wtedy też z dumą stała do Brukseli agendy, w których obficie były cytowane przepisy z ówczesnej litewskiej Ustawy o mniejszościach narodowych, którą Wilno przedstawiało brukselskim klerkom jako „najlepszą w tej części Europy”. Co też było na owe czasy prawdą. Jednak po przystąpieniu do Unii i zagrzaniu tam nóg Wilno uznało, że „najlepsze prawo” można anulować (nie przedłużając terminu jego obowiązywania), a nową ustawę, jak właśnie widzimy, przyjąć w takim kształcie, jaki jest daleki od „najlepszego”. Aha, po drodze często też wytykaliśmy Polsce, że ta w odróżnieniu od nas nie ma ustawy o mniejszościach narodowych. Polska szybko swój błąd naprawiła. Odpowiednie prawo przyjęła jakieś tam dwie dekady temu. Na mocy jego litewska mniejszość nabyła wszelkie prawa zgodnie z europejskimi standardami i z tego korzysta (na zdrowie), nasze zaś elity jedynie emitują sprawczość w tym zagadnieniu, żeby mydląc oczy Strasburgowi i Brukseli. „Czekamy na ustawę, która ureguluje używanie języka ojczystego w życiu publicznym, zapewni pisownię imion i nazwisk, zapewni szkołom nauczanie w języku ojczystym”, skomentowała procedowany projekt posłanka Rita Tamašunienė. Taki też ma być warunek ostatecznego poparcia dla projektu. Ale, jak już się rzekło, trzecie czytanie to zapewne pieśń przyszłości, nad którą już pochylił się nowy parlament. Od jego też składu będzie zależał ostateczny kształt litewskiej nowej Ustawy o mniejszościach narodowych. Warto o tym pamiętać 13 października.

Tadeusz Andrzejewski,
radny rejonu wileńskiego

TYDZIEŃ NA LITWIE

Szkolenia z zakresu obrony cywilnej

Litewski Czerwony Krzyż rozpoczął szkolenia z zakresu obrony cywilnej, aby jak najwięcej osób przygotować na możliwe zagrożenia. W zajęciach wzięło na razie udział ponad pół tysiąca osób, ale docelowo organizacja chciałaby, aby w przyszłości niemal każdy obywatel kraju odbył tego typu szkolenie. Osoby uczestniczące w zajęciach dowiedzą się, jak odnaleźć się w sytuacji kryzysowej, jak znaleźć najbliższe schronienie, jak postępować po usłyszeniu syren, jak spakować torbę ratunkową i udzielić pierwszej pomocy.



Szwajcaria inwestuje w poprawę zdrowia matek i dzieci na Litwie



Ministra finansów Litwy Gintarė Skaistė i ambasador Szwajcarii na Litwie Martin Michellet podpisali w tym tygodniu w Kownie dwustronną umowę, na mocy której Litwa i Szwajcaria przeznaczą około 36 mln euro na poprawę zdrowia matek i dzieci.

W maju ubiegłego roku oba kraje zgodziły się przeznaczyć około 53 mln euro na litewską służbę zdrowia, edukację i zaangażowanie obywatelskie: 7 mln euro od Litwy i 46 mln euro od Szwajcarii. Ministerstwo Finansów Litwy ogłosiło wcześniej, że inicjatywy zaczną być finansowane w 2025 r., kiedy to oddzielne programy w różnych obszarach zostaną opracowane i wdrożone do końca 2029 roku.

Rozpoczęły się tradycyjne manewry „Żelazny Wilk 2024”

3200 żołnierzy z Litwy, Belgii, Czech, Stanów Zjednoczonych, Luksemburga, Norwegii, Holandii i Niemiec biorą udział w ćwiczeniach „Żelazny Wilk 2024”. Ćwiczenia potrwać do 17 października i w ich trakcie zostanie wykorzystanych 700 jednostek sprzętu wojskowego. Żołnierze mają się skupić na wspólnym planowaniu i przeprowadzeniu operacji o charakterze ofensywnym i defensywnym w różnych porach dnia i nocy oraz integracji jednostek wsparcia bojowego i zaopatrzenia. Ćwiczenia „Żelazny Wilk” prowadzone są każdej wiosny i jesieni. Ich celem jest ocena gotowości bojowej litewskich batalionów oraz pełna integracja z siłami NATO.

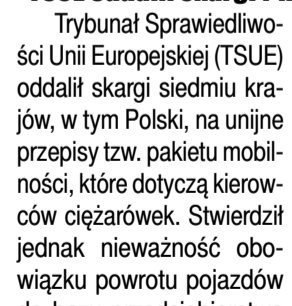


Skurczyła się liczba wyborców na Litwie



W wyborach parlamentarnych na Litwie prawo do wyboru nowego Sejmu RL będzie miało 2 375 800 obywateli. Główna Komisja Wyborcza na dzień przed rozpoczęciem przedterminowego głosowania, zatwierdziła ostateczną listę uprawnionych wyborców, którzy zdecydują o przyszłym składzie litewskiego parlamentu. W porównaniu z wyborami do Sejmu w 2020 r., kiedy to uprawnionych do głosowania było 2 457 722 wyborców, liczba wyborców spadła o prawie 82 tys.

TSUE oddalił skargi 7 krajów Europy Środkowo-Wschodniej



Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE) oddalił skargi siedmiu krajów, w tym Polski, na unijne przepisy tzw. pakietu mobilności, które dotyczą kierowców ciężarówek. Stwierdził jednak nieważność obowiązku powrotu pojazdów do bazy przedsiębiorstwa transportowego co osiem tygodni. Założeniem pakietu mobilności, który został przyjęty przez Unię Europejską w 2020 roku, jest poprawa warunków pracy kierowców. Nakłada on nowe obowiązki na firmy, które posiadają flotę ciężarówek i zajmują się transportem towarów w Europie.

Litwa, Bułgaria, Rumunia, Cypr, Węgry, Malta i Polska wniosły do TSUE skargę na te przepisy, domagając się ich unieważnienia. Państwa Europy Środkowo-Wschodniej mają wiele firm działających na tym rynku i zdominowały przewóz towarów ciężarówkami w UE.

Nieudolność, impotencja i ignorancja kierownictwa rejonu wileńskiego w obliczu „śmierdzącego problemu” w Skojdziszkach

Mieszkańców podwileńskich Skojdziszek w rejonie wileńskim już od maja dręczy dokuczliwy smród. Niepokojące doniesienia o tym, że z terytorium, na którym znajdują się spółki: „Retoplast” oraz „EKO Perdirbimas”, które swoją działalność skupiają na składowaniu i przetwarzaniu odpadów, skojdziszczanie niejednokrotnie i niestety bez żadnego namacalnego skutku skierowywali do różnych instytucji, w tym do samorządu rejonu wileńskiego.

Od prawie pół roku, kiedy mieszkańcy Skojdziszek chowali się od smrodu w domach, mer socjaldemokrata Robert Duchniewicz nie zdołał rozwiązać problemu zatrokanych i zmęczonych smrodem mieszkańców. Zadziwiające jest to, że mający pod swą kontrolą ogromny aparat samorządowy, zdołał tylko wystosować kilka listów do instytucji państwowych, które i tak były poinformowane o istniejącym problemie. O tym, że administracja samo-

ządu w obliczu „śmierdzącego problemu” wykazała się nieudolnością, impotencją i ignorancją potwierdził w komentarzu dla mediów dyrektor administracji samorządu Władysław Kondratowicz, „pierekulszczyk” obecny socjaldemokrata, który dla ZW.lt tłumaczył, że administracja samorządu może tylko monitorować działania odpowiedzialnych za kontrolę jednostek.

Socjaldemokraci biernie rozstrzygają problemy mieszkańców

równolegle robią dla siebie reklamę w sieciach społecznościowych i mediach przypisując sobie zasługi za realizację projektów, do których w sposób żaden nie przyczynili się, jak na przykład: odnowienie pałacu w Giinciszkach, renowacja Domu Kultury w Niemenczynie czy rozbudowa rynku w Rudominie. Czyli za pieniądze podatnika w mediach chwala się z owoców pracy swych poprzedników. Perfidnie i cynicznie. Nie mniej cyniczne było przez

Duchniewicza i Kondratowicza zorganizowanie Dożynek w przesiąkniętych smrodem Skojdziszkach zamiast zrobić konkretne roboty, żeby ten smród likwidować. Niestety, śmierdzi już od 6 miesięcy, a nowy mer został wyznaczony na to stanowisko przez konserwatystów już przed 18 miesiącami. W ciągu tego zmarnowanego czasu w rozstrzygnięciu problemów wyborców, wielu z nich na pewno zrobiło stosowne wnioski na przyszłość.

Zdradzieckie, antypolskie decyzje socjaldemokratów przy współpracy z konserwatystami

Dzisiejsi socjaldemokraci Litwy będący bezpośrednimi spadkobiercami litewskich komunistów współpracujących ze Stalinem są mocno antypolscy. Będąc kilkukrotnie u władzy pokazali to antypolskie oblicze aż nadto.

- W 1994 roku zabronili ZPL startować pod własną nazwą w wyborach.
- Rok później w 1995 roku, po reformie terytorialnej, która była antypolskim krokiem, samorządy zostały wyeliminowane z procesu zwrotu ziemi i sprawy te

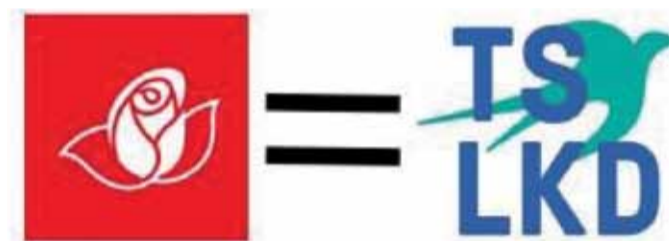
przekazano w gestię powiatów.

- W tym samym 1995 roku przyjęto Ustawę o języku państwowym, zgodnie z którą wszelkie napisy w Republice Litewskiej mogą być umieszczane wyłącznie w języku państwowym. Ustawa ta naruszyła Traktat polsko – litewski i konwencje międzynarodowe.
- Następnie w 1996 roku na mocy ustawy o przyłączonych terytoriach powstało tzw. Wielkie Wilno. Do stolicy zostało dołączonych kilkadziesiąt

miejsowości podwileńskich zamieszkałych w większości przez ludność polską. Doszło w ten sposób do najbardziej haniebnej decyzji w najnowszej historii państwa litewskiego uderzającej w restytucję ziemi.

- Również decyzją socjaldemokratów w 1996 roku ustanowiono zawyżony próg wyborczy dla mniejszości, aby utrudnić Polakom startowanie w wyborach.

To tylko kilka z wielu przykładów, które pokazują prawdziwe, an-



typolskie oblicze socjaldemokratów, którzy tak jak konserwatyści zwalczają polskość.

Jak widać nieprzypadkowo więc jeden z socjaldemokratów, niejaki Duchniewicz, naznaczony przez landsbergistów na mera, haniebnie i

bezcześnie, z wielką butą i arogancją zaatakował w mediach ambasadora Polski. Stało się to tuż po polskim, rodzinnym Zlocie Turystycznym ZPL i AWPL w Bielszyskach, z trzema tysiącami uczestników, w którym ambasador Konstanty Radziwiłł brał udział.

Drodzy Rodacy, nie dajmy się zastraszyć

Historia ma to do siebie, że lubi się powtarzać. Moim skromnym zdaniem, znajduje to potwierdzenie w obecnej sytuacji w rejonie wileńskim, gdzie przez socjaldemokratów podejmowane są próby mobbingowania i zastraszania osób niewygodnych dla kierownictwa administracji Samorządu Rejonu Wileńskiego. Dotyczy to przede wszystkim aktywnych działaczy na rzecz obrony polskość, nieskrępowanego używania języka polskiego w przestrzeni publicznej, sprawiedliwego zwrotu ojcowizny. Podejmowane są próby inwigilowania osób związanych bądź sympaty-

zujących Akcji Wyborczej Polaków na Litwie-Związku Chrześcijańskich Rodzin, co jest jawnym naruszeniem prawa do prywatności.

Zresztą nie ma się czemu dziwić. Te działania są dosłowną kalką działań podejmowanych w stawetnych czasach zarządzania komisarycznego w rejonach podwileńskich, jakich byłem naoczny świadkiem. Bez pytania mieszkańców o zdanie i bez przedstawienia jakichkolwiek udowodnionych zarzutów we wrześniu 1991 rozwiązano Rady samorządowe rejonów solecznickiego i wileńskiego. Władzę w nich przejęli mianowani

z góry komisarze – Arūnas Eigirdas i Artūras Merkys. Swe rządy rozpoczęli od walki z polskością, usuwania niewygodnych ludzi, zastraszania, inwigilowania, ograniczania używania języka ojczystego, a także niczym niezawołowanego procesu ograbiania prawowitych właścicieli z przynależnej im ziemi. Sam Merkys rozdysponował ok. 2000 parcel. Miał chrapkę na więcej, ale jego zapędy powstrzymali odważni i zdecydowani na wszystko mieszkańcy Gudel, którzy nie przeleżeli się ani policji, ani wojska i dzięki swej determinacji obronili ojcowiznę. Gubernator, bo tak pod-

wileński lud nazywał Merkysa, jego wileńscy zleceniodawcy musieli w końcu ustąpić, bo sprawa nabrała międzynarodowego rozgłosu i nie przysparzała honoru „demokratycznej” Litwie.

Analogii można dopatrzeć się w postępowaniu ówczesnej kierowniczką wydziału oświaty Danguolė Sabienė, która bezpardonowo atakowała nieposłusznych pracowników wydziału, dyrektorów placówek oświatowych, „krnąbrnych” nauczycieli i obecnej sytuacji w samorządowym wydziale oświaty, gdzie z powodu mobbingu z pracy zrezygnowało kilku doświadczonych

oświatowców. Sytuacja była na tyle nabrzmiała, że sprawę tę rozpatrywał komitet ds. oświaty, kultury, sportu i młodzieży. W różnych formach podejmowane są również próby nacisków na administracje placówek oświatowych, kulturalnych, gminnych itd., itp.

Wszystko to już przerabialiśmy... Nie damy się zastraszyć. Po rozwiązaniu rad sytuacja wyglądała o wiele gorzej, ale przetrwaliśmy mroczny okres i wyszliśmy z niego o wiele mocniejsi niż przedtem. Wyturujemy i teraz. Dzięki Opatrzności Bożej mamy większość w Radzie i trzymamy rękę na pulsie.

Czterolecie skandali

Dosłownie w pierwszych dniach rządów koalicji konserwatywno-liberalnej premier Ingrida Šimonytė nie tylko swoim oponentom politycznym, ale też wyborcom, którzy zaczęli mieć pretensje do działań rządzących, oświadczyła bez ogródek: „Wyniki wyborów teraz są właśnie takie. Jeżeli zaś ludziom nie podoba się ta władza, nie podobają się przewodniczący komitetów, nie podoba się ta premier i ci ministrowie, będą mogli przyjść na wybory w 2024 roku i wybrać tych polityków, którzy im się podobają”. Doszło do tego, że w jednym ze swoich publicznych wystąpień Šimonytė ostro zasugerowała, by „usiedli sobie i siedzieli cicho”.

Cztery lata ich rządów naznaczone były serią skandali. Najpierw minister oświaty, nauki i sportu Jurgita Šiugždinienė została przytępiana na swobodnym dysponowaniu środkami na wykonywanie funkcji radnej w

Samorządzie m. Kowna. Następnie minister opieki socjalnej i pracy Monice Navickienė przedsięwzięła się odwzajemnić lotami drogimi samolotami do drogich kurortów. Po tak głośnych rewelacjach Šiugždinienė i Navickienė musiały się pożegnać z ministerialnymi stołkami.

Tymczasem szef „najdroższego” resortu, czyli ministerstwa energetyki, Dainius Kreivys zdołał na swoim stołku usiedzieć po tym, gdy dziennikarze udowodnili, że proteguje on spółkę, akcje której sam posiada poprzez powiązane spółki. Przypomnijmy, Kreivys nie po raz pierwszy wikłał się w afery korupcyjne. Już za poprzednich rządów konserwatystów (2008-2012) ówczesna prezydent Dalia Grybauskaitė oświadczyła, że nie ma do niego zaufania, będąc ministrem gospodarki przekazał bowiem europejskie pieniądze firmie swojej matki. Co prawda, wówczas

Kreivysa wyproszone z rządu, teraz natomiast uszło mu to na sucho.

Pod koniec czteroletnich rządów wyróżnił się też sam lider partii Gabrielius Landsbergis. Szef MSZ wspólnie z żoną Austeją w jakiś dziwny sposób za 700 tysięcy euro kupił w Grecji willę, której cena jest zapewne kilkukrotnie wyższa. Najciekawsze jest jednak to, że rodzina Landsbergisów dokonała zakupu dosłownie w przededniu rosyjskiej inwazji na Ukrainę.

Na piastowanym stanowisku ministra spraw zagranicznych Landsbergis odznaczył się jeszcze bardziej. Pod jego „czujnym” kierownictwem Litwa potrafiła się pokłócić z Chinami. Z kolei podczas protestów opozycji w Tbilisi w związku z przyjętą ustawą o agentach zagranicznych szef litewskiego MSZ dumnie szedł na czele kolumny opozycjonistów, w związku z czym rząd Gruzji wydał

protest i zagroził niemalże zerwaniem stosunków dyplomatycznych.

Szeroko dyskutowana jest też mglista historia powiązań rodziny Landsbergisów z Šarūnasem Stepukonisem, podejrzanym o defraudację kilkudziesięciu milionów euro ze spółek giełdowych. Przypuszcza się, że to on właśnie w 2018 roku zainwestował 11 mln euro spółki BaltCap w nową prywatną szkołę Austej Landsbergienė w Kalnėnai, chociaż Samorząd m. Wilna miał wybudować tam szkołę państwową, ale tego nie zrobił. Czyżby będąc w takiej zażyłości z defraudantem rodzina nie wiedziała o jego pasji do hazardu i kasyna?

Warto też odnotować równie głośny skandal „pedofilski”, w którym głównym oskarżonym jest członek partii konserwatywnej Bartoševičius. Został oskarżony o przemoc seksualną i molestowanie nastolatków.

Taka oto krótka lista wszystkich „dokonań” obecnej koalicji rządzącej pod kierownictwem konserwatystów, których partia ma w nazwie również słowo „chrześcijańscy”.

Cztery lata minęły i oto nadszedł czas na podsumowanie wyników tych rządów. Niezadowolonym z konserwatystów i liberałów obywatelom Litwy wystarczy jedynie nie poddać się lenistwu, udać się 13 października do lokali wyborczych i wybrać nową władzę.

Ważne, ażeby ta nowa władza nie była znów stara. W przypadku zwycięstwa socjaldemokratów jest wielkie prawdopodobieństwo, że w swych działaniach połączą się z konserwatystami, również w działaniach antypolskich. Byliśmy już tego świadkami nie raz, a najbardziej jaskrawym przykładem ścisłej współpracy landsbergistów i socdemów był słynny układ 2K: Kubilius – Kirkilas. Tym razem nie dajmy się oszukać.

2024 m. spalio 13 d.
LIETUVOS RESPUBLIKOS SEIMO RINKIMAI
DAUGIAMANDATĖS RINKIMŲ APYGARDOS
RINKIMŲ BIULETENIS











ŽYMĖJIMO PAVYZDYS

PAŽYMĖKITE TIK VIENĄ SĄRAŠĄ, UŽ KURĮ BALSUOJATE

Rinkimų komisijos
antspaudu vieta

Biuletenis privalo būti antspauduotas.

<input type="radio"/>	1 TAUTOS IR TEISINGUMO SĄJUNGA (CENTRISTAI, TAUTININKAI) Artūras ORLAUSKAS – pirmasis kandidatas sąrašė	
<input type="radio"/>	2 NACIONALINIS SUSIVIENIJIMAS Vytautas SINICA – pirmasis kandidatas sąrašė	
<input type="radio"/>	3 LIETUVOS SOCIALDEMOKRATŲ PARTIJA Vilija BLINKEVIČIŪTĖ – pirmoji kandidatė sąrašė	
<input type="radio"/>	4 LIETUVOS ŽALIŲJŲ PARTIJA Ieva BUDRAITĖ – pirmoji kandidatė sąrašė	
<input type="radio"/>	5 LIETUVOS LIAUDIES PARTIJA Eduardas VAITKUS – pirmasis kandidatas sąrašė	
<input type="radio"/>	6 LIETUVOS REGIONŲ PARTIJA Jonas PINSKUS – pirmasis kandidatas sąrašė	
<input type="radio"/>	8 LIETUVOS VALSTIEČIŲ IR ŽALIŲJŲ SĄJUNGA Aurelijus VERYGA – pirmasis kandidatas sąrašė	
<input type="radio"/>	9 TAIKOS KOALICIJA (DARBO PARTIJA, LIETUVOS KRIKŠČIONIŠKOSIOS DEMOKRATIJOS PARTIJA, ŽEMAIČIŲ PARTIJA) Viktoras USPASKICH – pirmasis kandidatas sąrašė	
<input type="radio"/>	10 PARTIJA „LAISVĖ IR TEISINGUMAS“ Artūras ZUOKAS – pirmasis kandidatas sąrašė	
<input type="radio"/>	11 DEMOKRATŲ SĄJUNGA „VARDAN LIETUVOS“ Saulius SKVERNELIS – pirmasis kandidatas sąrašė	
<input type="radio"/>	12 POLITINĖ PARTIJA „NEMUNO AUŠRA“ Remigijus ŽEMAITAITIS – pirmasis kandidatas sąrašė	
<input type="radio"/>	13 TĖVYNĖS SĄJUNGA-LIETUVOS KRIKŠČIONYS DEMOKRATAI Ingrida ŠIMONYTĖ – pirmoji kandidatė sąrašė	
<input type="radio"/>	14 LIBERALŲ SĄJŪDIS Viktorija ČMILYTĖ-NIELSEN – pirmoji kandidatė sąrašė	
<input type="radio"/>	16 LAISVĖS PARTIJA Aušrinė ARMONAITĖ – pirmoji kandidatė sąrašė	
<input checked="" type="radio"/>	17 LIETUVOS LENKŲ RINKIMŲ AKCIJA-KRIKŠČIONIŠKŲ ŠEIMŲ SĄJUNGA Waldemar TOMASZEWSKI – pirmasis kandidatas sąrašė	

PIRMUMO BALSAI
Į šiuos langelius aiškiai įrašykite penkių kandidatų numerius iš to sąrašo, už kurį balsavote. Kandidatų pavardžių nerasykite.

JAK GŁOSOWAĆ?

Szanowni Wyborcy!

W dzielnicy wyborczej otrzymacie dwie karty do głosowania (RINKIMŲ BIULETENIS): w okręgu wielomandatowym (na całą Litwę) i miejscowym okręgu jednomandatowym.

Aby oddać swój głos na Akcję Wyborczą Polaków na Litwie – Związek Chrześcijańskich Rodzin, wystarczy zaznaczyć krzyżykiem (X) kółko obok liczby **17** i wpisanej nazwy partii (LIETUVOS LENKŲ RINKIMŲ AKCIJA – KRIKŠČIONIŠKŲ ŠEIMŲ SĄJUNGA). Na karcie wyborczej pod nazwą AWPL-ZChR będzie wpisane też imię i nazwisko pierwszej osoby na liście Waldemara Tomaszewskiego, a także logo partii. Zaznaczyć należy tylko JEDNĄ LISTĘ (patrz przykład).

Istnieje też dodatkowa możliwość wskazania konkretnych osób z listy AWPL-ZChR, do tego służą znajdujące się w dole karty 5 ramek obok napisu PIRMUMO BALSAI (głosy rankingowe). Do tych ramek można wpisać numery kandydatów (5 albo mniej) z listy AWPL-ZChR. Można nie wpisywać żadnego numeru. Po postawieniu krzyżyka X w kółku przy numerze **17** oddany głos i tak będzie ważny.

Na karcie w okręgach jednomandatowych (VIENMANDATĖS APYGARDOS) są wpisane nazwiska kandydatów na posta z różnych partii według alfabetu. Aby oddać głos na kandydatów z ramienia AWPL-ZChR należy zaznaczyć krzyżykiem kółko obok nazwiska naszego kandydata, gdzie dalej wpisana jest nazwa partii LIETUVOS LENKŲ RINKIMŲ AKCIJA – KRIKŠČIONIŠKŲ ŠEIMŲ SĄJUNGA.

Jako przykład podajemy kartę wyborczą Jednomandatowego Okręgu Wyborczego RZESZA. Tu kandydatem z ramienia AWPL-ZChR jest **Waldemar URBAN**.



www.awpl.lt



WALDEMAR URBAN

2024 m. spalio 13 d.
LIETUVOS RESPUBLIKOS SEIMO RINKIMAI
Vienmandatėje Riešės rinkimų apygardoje NR. 55
RINKIMŲ BIULETENIS



ŽYMĖJIMO PAVYZDYS

PAŽYMĖKITE TIK VIENĄ KANDIDATĄ, UŽ KURĮ BALSUOJATE

Rinkimų komisijos
antspaudu vieta

Biuletenis privalo būti antspauduotas.

<input type="radio"/>	JULIUS ARLAUSKAS	Demokratų sąjunga „Vardan Lietuvos“
<input type="radio"/>	DANIEL ILKEVIČ	Laisvės partija
<input type="radio"/>	DIANA MAŽULĖ	Darbo partija
<input type="radio"/>	STASYS MUŠEIKIS	Liberalų sąjūdis
<input type="radio"/>	JŪRATĖ RUSTEIKĖ	Tautos ir teisingumo sąjunga (centristai, tautininkai)
<input type="radio"/>	EGLĖ STASIŠKIENĖ	Lietuvos valstiečių ir žaliųjų sąjunga
<input type="radio"/>	NERIJUS SVITJUS	Lietuvos regionų partija
<input type="radio"/>	DAIVA ULBINAITĖ	Tėvynės sąjunga-Lietuvos krikščionys demokratai
<input checked="" type="radio"/>	WALDEMAR URBAN	Lietuvos lenkų rinkimų akcija-Krikščioniškų šeimų sąjunga
<input type="radio"/>	VYTAUTAS VANSVIČIUS	Lietuvos socialdemokratų partija
<input type="radio"/>	MIROSLAV ZINEVIČ	Politinė partija „Nemuno Aušra“



Flaga Wileńszczyzny

HYMN WILEŃSZCZYZNY

Wileńszczyzny drogi kraj

Słowa i muzyka
Jana Gabriela Mincewicza

Gdzie nad Wilią drżą kaczeńce,
Zapatrzone w modrą gładź,
Świętojańskie płyną wieńce
By dziewczętom szczęście dać.

Refren: Ukochana moja ziemio,
Wileńszczyzny drogi kraj.
Na nic Ciebie nie zamienię,
Z Tobą żyć i umrzeć daj.

W Ostrej Bramie dnia każdego,
Woła wiernych dzwonów spiż.
A Trzy Krzyże Wiwulskiego,
Jak drogowskaz wiodą wzwyż.

Refren: Ukochana moja ziemio...

Rozrzucone ojców kości,
Pośród jarów, pośród gór,
Co broniły tu polskości,
Dając dla nas piękny wzór.

Refren: Ukochana moja ziemio...

Szanowni Czytelnicy!
Drodzy Mieszkańcy Wileńszczyzny!

Wileńszczyzna to szczególna i wyjątkowa ziemia, to dziedzictwo naszych przodków i spuścizna wielu pokoleń. Od wieków Wileńszczyzna to kraj wielonarodowościowy, gdzie obok siebie mieszkają Polacy i Białorusini, Rosjanie i Litwini, Żydzi i Tatarzy. Większość mieszkańców Wileńszczyzny, mimo tragicznych zawirowań historii XX wieku, nadal stanowią Polacy.

Każda wspólnota, aby mogła istnieć i rozwijać się, potrzebuje również symboli wokół których się jednoczy, na których może oprzeć swoją tożsamość. Dlatego na winiecie naszego Tygodnika widnieje jeden z herbów, ujmujących nasz symbol chrześcijański Trzech Krzyży górujących nad Wilnem oraz św. Michała Archanioła, zwalczającego zło i szatana. Symbol ten zaproponowano na początku lat dziewięćdziesiątych jako herb rejonu wileńskiego. Mając na uwadze fakt, że nasz Tygodnik jest medialnym głosem mieszkańców całej Wileńszczyzny, powstał symbol, który widnieje na pierwszej oraz innych stronach gazety, i który jest już szeroko używany podczas licznych uroczystości na Wileńszczyźnie. Symbol kojarzący się z naszą małą Ojczyzną, który stał się znakiem rozpoznawczym regionu.

Flaga Wileńszczyzny nawiązuje do barw narodowych, historii Ziemi Wileńskiej i jej rycerskich tradycji. Jest to biało-czerwona szachownica, na której widnieje Pogoń, będąca w czasach przedwojennych częścią herbu województwa wileńskiego. Flaga Wileńszczyzny jest pomostem łączącym naszą piękną przeszłość z naszymi teraźniejszymi losami. Jest elementem, który nas jednoczy i pomaga budować poczucie wspólnoty opartej na hasle „Bóg, Honor, Ojczyzna”.

KALENDARIUM HISTORYCZNE WILEŃSZCZYZNY: 10-16 października 2024 r.

- 10 października 1937 r. w Zułowie, w miejscu, gdzie stała kolebka Józefa Piłsudskiego został posadzony dąbek, dziś rozłożyste drzewo.
- 10 października 2004 r. zmarła Barbara Sidorowicz, nauczycielka szkół polskich na Wileńszczyźnie, poetka ludowa, autorka wierszy, bajek, piosenek.
- 11 października 1919 r. wznowił działalność Uniwersytet Wileński jako Uniwersytet Stefana Batorego.
- 12 października 1920 r. gen. Lucjan Żeligowski proklamał utworzenie Litwy Środkowej.
- 12 października 2007 r. zmarła Anna Krepsztul, znana malarka ludowa.
- 12 października 2015 r. odbyła się uroczystość otwarcia odnowionego Pałacu Balińskich w Jaszunach, który po renowacji stał się ośrodkiem życia kulturalnego na Wileńszczyźnie.
- 13 października 2013 r. przy ZPL powstało koło „Wileńska Młodzież Patriotyczna”.
- 14 października 1944 r. w V Żeńskim Gimnazjum w Wilnie odbyła się pierwsza narada pedagogiczna. Ta data jest uważana za dzień narodzin Wileńskiej Szkoły Średniej nr 5.
- 14 października 2012 r. Akcja Wyborcza Polaków na Litwie w wyborach parlamentarnych zdobyła 6 mandatów w 141 osobowym Sejmie.
- 15 października 1944 r. urodziła się Bronisława Kondratowicz, znana wileńska fotografka. Współpracowała z polską prasą na Litwie, m.in. z „Tygodnikiem Wileńszczyzny”.
- 15 października 1991 r. przed Sejmem RL odbyła się kolejna pikiet Polaków, którzy protestowali przeciwko „Wielkiemu Wilnu” – rozszerzaniu granic miasta kosztem ziemi prawowitych właścicieli.
- 15 października 2000 r. został konsekrowany kościół Miłosierdzia Bożego w Kowalcukach.

Anna Krepsztul –
malarka Pani Ostrobramskiej

Anna Krepsztul urodziła się 20 lutego 1932 we wsi Taboryszki jako córka Stanisława i Józefy z Ormowskich. Już w wieku 10 lat zachorowała na osteoporozę i gruźlicę kości powodujące ich łamliwość. W ciągu 70 lat artystka doznała 72 złamań kości, dodatkowo borykając się z cukrzycą i chorobą serca.

Pierwszych lekcji malarstwa udzielała córce Stanisław Krepsztul – rzeźbiarz amator. Z przyczyn zdrowotnych Annie Krepsztul udało się zdać jedynie tak zwaną małą maturę, nigdy nie pobierała nauk w szkole plastycznej. Od 4 do 6 miesięcy rocznie artystka spędzała w szpitalach z powodu kolejnych licznych złamań kości. Po śmierci rodziców artystką zaopiekowała się siostra, Danuta Mołoczko, pomagając w codziennych pracach domowych. Przez ostatnie 20 lat życia artystka poruszała się wyłącznie na wózku inwalidzkim.

Po raz pierwszy wystawa prac artystki miała miejsce w 1949 w Wilnie, a kolejna wystawa odbyła się dopiero w 1985, w Stowarzyszeniu Twórców Ludowych w Wilnie.

W 2002 została odznaczona Medalem Polonia Mater Nostra Est.

22 czerwca 2005 Anna Krepsztul i prof. Andrzej Stelmachowski zostali – jako pierwsi w historii –



wyróżnieni tytułem Honorowego Obywatela Rejonu Solecznickiego. Artystka sama nie była obecna na uroczystościach z powodu kolejnego pobytu w szpitalu.

Była autorką około 3500 prac, w tym obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej z 1987, przekazanego w darze papieżowi Janowi Pawłowi II, za który otrzymała od niego list z podziękowaniem i błogosławieństwem. W 1993 w Kościele Duchy Świętego w Wilnie ks. Dariusz Stańczyk przekazał papieżowi kolejny dar od artystki, haftowany jedwabnymi niciami obraz Matki Boskiej Bolesnej. Anna Krepsztul planowała sama przekazać obraz, jednak stanęło jej na przeszkodzie kolejne złamanie kości, tym razem kręgosłupa.

Zmarła 12 października 2007

w rodzinnych Taboryszkach na Wileńszczyźnie, pochowana na miejscowym cmentarzu. Uroczystościom pogrzebowym przewodniczył bp Juozas Tunaitis. Pomnik na jej grobie wykonała Jadwiga Szczukowska-Załęska.

Obrazy artystki znajdują się w zbiorach prywatnych oraz galeriach, między innymi w Polsce, Litwie, USA, Anglii, Niemczech, Francji, Australii i Kanadzie, a także zdobią kościoły w Rostowie nad Donem, Witebsku na Białorusi oraz kanadyjskim Wilnie (obraz Bożego Miłosierdzia). W 1995 odbyła się w Chicago wystawa prac artystki, a środki uzyskane podczas aukcji zostały przekazane na pomoc Uniwersytetowi Polskiemu w Wilnie i kościołowi w Onzadowie.

Nowy rok akademicki we własnej siedzibie

Dokończenie ze s. 1
nale wyposażonego i odpowiednio dostosowanego do realizowania procesów dydaktycznych na pięciu kierunkach jakie oferuje: Ekonomiczne (studia I i II stopnia), Informatyce, Europeistyce oraz Pedagogice

prodziekan do spraw studenckich i dydaktyki dr Elżbieta Majewska oraz prodziekan ds. rozwoju i umiędzynarodowienia dr Małgorzata Wenclik.

Jak powiedziała dziennikarce prodziekan Urszula Wróblewska, rozpoczynając nową kadencję jako pierw-

i (jak wynika z wypowiedzi kolejnych ekip rządzących) nie planuje się kształcić, dziekan odpowiedziała, że już za kilkanaście dni odbędzie się spotkanie z przedstawicielami placówek oświatowych z polskim językiem nauczania, by zbadać potrzeby i oczekiwania społeczności polskiej.

Uroczystość inauguracji nowego roku akademickiego, która się rozpoczęła od wykonania hymnów państwowych Polski i Litwy, zaszczytlił swoją obecnością przedstawiciel macierzystej uczelni na czele z jej rektorem Mariuszem Popławskim, jak też dostojni goście, wśród których m. in. byli: posłanka na Sejm RL z ramienia AWPL-ZChR Rita Tamašunienė, chargé d'affaires RP na Litwie Andrzej Dudziński, marszałek województwa podlaskiego Łukasz Prokorym, zastępca pre-

runkach, jakie otwiera przed nią posiadanie nowoczesnej siedziby, jak też wizji uczelni, nauki, która stwarza możliwości do tego, by świat zmienił na lepszy, zdobywając wiedzę, doświadczenie, kompetencje.

Zabierając głos rektor UwB Mariusz Popławski dziękował gościom za przybycie i nawiązał do historii kształtowania Filii, wspominając wydarzenia i ludzi, którzy się do tego przyczynili. Odnotował też, że macierzysta uczelnia – UwB – jest jedną z największych uczelni w regionie Polski północno-wschodniej, na której się kształci 8,5 tys. studentów, a na pierwszym roku studiów tego roku jest ich 3,5 tys. i ta ilość wzrasta każdego roku, co świadczy o renomie i potencjale uczelni.

Dostojni goście skierowali wiele miłych słów i życzeń pod adresem zarówno pracowników Filii, wykła-

nek symbolizuje dalszy rozwój Filii, oferującej studentom nowoczesne warunki do nauki, międzynarodowe możliwości rozwoju i osiągnięcia sukcesów w wybranych zawodach, czy kontynuowaniu kariery naukowej.

Po wystąpieniach gości nadzedł czas na immatrykulację. Do uroczystej ceremonii 12 studentów I roku z 4 kierunków studiów, którzy legitymowali się najlepszymi wynikami podczas rekrutacji, zaprosiła prodziekan Elżbieta Majewska. Po złożeniu ślubowania i symbolicznym dotknięciu berłem przez rektora zostali przyjęci w poczet studentów

Wykład inauguracyjny na temat „Tolerancja kulturowa jako problem edukacyjny” wygłosił doktor honoris causa UwB, były rektor tej uczelni, prof. Jerzy Nikitorowicz (to dzięki jego determinacji m. in. zaistniała Filia UwB w Wilnie).



Przedszkolnej i Wczesnoszkolnej, ale też bardzo pomyślnej rekrutacji. Naukę na wszystkich kierunkach podejmie tego roku 190 studentów pierwszego roku.

Jak poinformowali dziennikarze na konferencji prasowej, która odbyła się przed inauguracją, rektor UwB Mariusz Popławski, dziekan Filii Urszula Wróblewska oraz kanclerz UwB Tomasz Zalewski na pierwszy rok studiów przyjęto na informatykę 40 studentów, ekonomię I stopnia – 50, II stopnia – 17, europeistykę 41 oraz wychowanie przedszkolne i wczesnoszkolne 41. Ogółem na Wydziale Informatyczno-Ekonomicznym będzie pobierało naukę około 400 studentów. Warto też odnotować, że w ciągu lat istnienia filii (została otwarta w 2007 roku jako pierwsza zagraniczna placówka na Litwie i jest, jak dotychczas, jedyną zagraniczną filią polskiej uczelni poza granicami kraju) dyplomy z polskim herbem otrzymało tu około 900 absolwentów.

Nowy rok akademicki uczelnia rozpoczyna nie tylko w nowym, własnym budynku, ale też od nowej kadencji (lata 2024-2028) władz dziekańskich Filii: dziekan dr hab. Urszula Wróblewska, prof. UwB;

szere zadanie stawiała sobie sprawne zrealizowanie przeprowadzki, co się udało, a kolejno – zdiagnozowanie stanu i potrzeb zarówno wewnątrz Filii, jak i społeczności polskiej na Litwie wobec placówki. Dziekan stwierdziła, że Filia ma dobry potencjał i szanse dalszego rozwoju. Z roku na rok na Wydział Ekonomiczno-Informatyczny przychodzi coraz więcej studentów, co świadczy o dobrej renomie uczelni oraz jakości kształcenia i konkurencyjności. Właśnie to, jak podkreśliła, zaowocowało tego roku tak pomyślną rekrutacją.

Jak zaznaczył rektor UwB Mariusz Popławski, planowane jest otwarcie nowego kierunku - Stosunki Międzynarodowe, co w obecnej sytuacji geopolitycznej wydaje się być na czasie.

Na pytanie dziennikarki, czy Filia planuje dalsze rozszerzanie oferty studiów pedagogicznych (jedynolite studia magisterskie na kierunku Pedagogika Przedszkolna i Wczesnoszkolna już drugi rok z rzędu cieszą się dużą popularnością) ze względu na brak nauczycieli na Litwie, szczególnie w odniesieniu do braku specjalistów dla polskich szkół, których na Litwie nie szkuje



zydenta m. Białegostoku Tomasz Klim, jak też przedstawiciele samorządów miasta Wilna oraz rejonów wileńskiego i solecznickiego, liderzy polskich organizacji na Litwie.

Witając zebranych dziekan Wydziału Informatyczno-Ekonomicznego Urszula Wróblewska mówiła o możliwościach Filii w nowych wa-

dowców oraz studentów, podkreślając rolę placówki w edukacji polskiej młodzieży i wzmacnianiu polskiej inteligencji na Litwie. Wydział Informatyczno-Ekonomiczny wykształcił wielu absolwentów, którzy aktywnie uczestniczą w rozwoju litewskiej gospodarki. Odnotowywali też w swoich wystąpieniach to, że nowy budy-

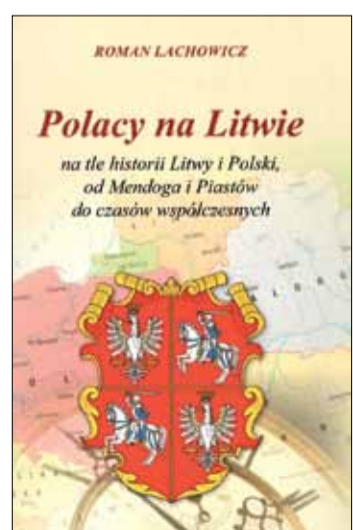
Uroczystość zwieńczyło wykonanie „Gaude Mater Polonia” – pieśni podkreślającej dumę z polskiego dziedzictwa oraz hymnu „Gaudeamus igitur” – symbolizującego radość z rozpoczęcia nowego roku akademickiego.

Janina Lisiewicz
Fot. Jerzy Karpowicz

Polacy na Litwie na tle historii Litwy i Polski od Mendoga i Piastów do czasów współczesnych

Jest to drugie wydanie książki mojego autorstwa. Książka zawiera szczegółowy opis dziejów i sytuacji ludności polskiej na Litwie od czasów najdawniejszych aż do współczesności. Duży akcent w książce skierowałem na to jak się układała sytuacja Polaków w Wielkim Księstwie Litewskim a później w niepodległych byłych państwach Litwy okresu międzywojennego i po 1990 roku.

Poza tym Czytelnik znajdzie w książce wiele interesujących tematów z dziejów wspólnej polsko-litewskiej historii. Są tu dane historyczne i faktograficzne świadczące o udziale polskiej grupy narodowej w dziejach Litwy w różnych okresach. Powiązałem je równoległe z dziejami



państwa polskiego, pokazałem też wspólne dziedzictwo i spuściznę historyczną Rzeczypospolitej Obojga Narodów i dynastii Jagiellonów.

Wypukliłem udział polskiej grupy narodowej w trudnych i skomplikowanych dziejach Wielkiego Księstwa Litewskiego, wielokulturowość tego kraju i niepowtarzalność. Ukazałem w publikacji wkład Polaków w rozwój kultury Litwy i postępowych inicjatyw. Jako przykład podałem szczegółowy opis chrztu Litwy, Unii Krewskiej i Lubelskiej, analizę tekstów źródłowych Powstania Listopadowego i Styczniowego oraz znaczenia Konstytucji 3 Maja i Insurekcji Kościuszkowskiej. Dogłębnie przeanalizowałem proces odzyskania niepodległości przez Polskę i Litwę w 1918 roku, wskazałem podobieństwa i różnice. Dokonałem analizy okresu międzywojennego w relacjach Litwy i Polski zarówno jak widzieli to strona polska, jak rów-

niez i strona litewska. Nie mniej trudnym okresem dla Polski i Litwy była II wojna światowa. Starłem się, pomimo zaognień stosunków polsko-litewskich, pozostać bezstronnym dziejopisarzem w tak trudnym okresie dla Polski i Litwy.

Publikacja zawiera jedenaście rozdziałów. Na szczególną uwagę zasługuje rozdział 11, ponieważ w nim jest przedstawiona działalność i życie społeczne polskiej mniejszości narodowej na Litwie po 1990 roku, gdy nastąpiło odrodzenie polskiej mniejszości na Litwie. W rozdziale obiektywnie przedstawiłem trudne wybory Polaków na Litwie, ich dążenia do znalezienia swego miejsca w nowej rzeczywistości – Republiki Litewskiej.

Pracę przygotowałem dla sze-

rokiego grona polskiej i litewskiej społeczności z myślą o miłośnikach historii, uwzględniając młodzież szkolną i studencką, co więcej, książka zawiera pełny zakres historii Polski i Litwy przygotowany na poziomie gimnazjalnym, nauczycieli pracujących z młodzieżą szkolną na zajęciach fakultatywnych z historii Polski w polskich szkołach na Litwie.

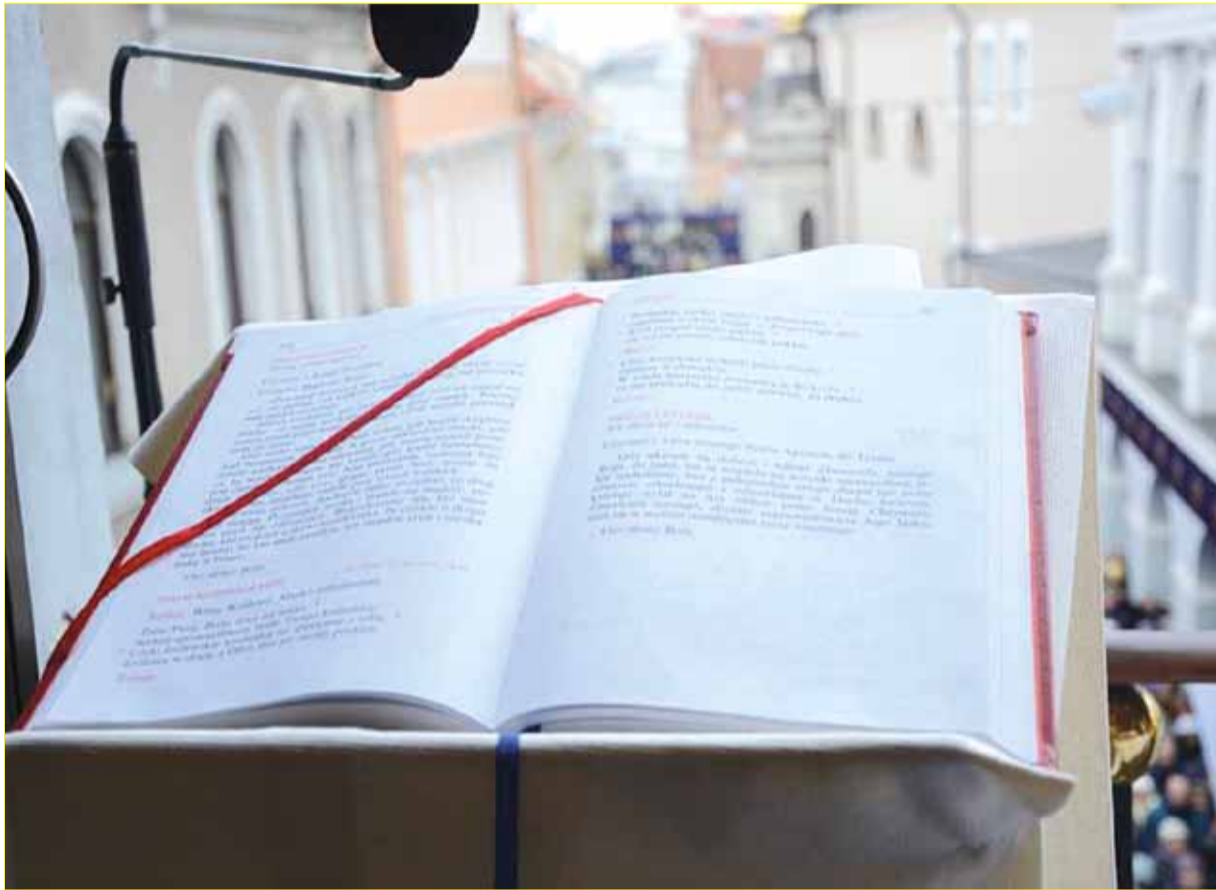
W książce są wymienione: kalendarium historii Litwy i Polski, słownik terminów historycznych, tablice genealogiczne Piastów, Jagiellonów i Wazów, ćwiczenia do analizy tekstów źródłowych i pytania kontrolne do nich, mapy.

Książkę można nabyć w księgarni ELEPHAS w Domu Kultury Polskiej oraz u autora publikacji.

Roman Lachowicz

Ewangelia na każdy dzień tygodnia

Szanowni Czytelnicy „Tygodnika Wileńszczyzny”, już w dwóchsetnym pięćdziesiątym trzecim wydaniu mają Państwo możliwość codziennie spotykać się ze Słowem Bożym. Cieszymy się niezmiernie, że możemy przybliżyć życie, słowa i czyny Jezusa opisane w Ewangelii. Zamieszczamy Ewangelię na każdy dzień roku liturgicznego. Każdy fragment opatrzony został krótkim rozważaniem, które przyczynia się do refleksji nad przeczytanym Słowem Bożym i pomaga w zrozumieniu tego, co chce powiedzieć nam Stwórca. Na koniec każdego rozważania proponujemy krótką modlitwę, która wskazuje jedną z wielu dróg wcielania Go w życie. Niech Słowo Boże będzie inspiracją w naszym życiu.



FOT. MARLENA PASZKOWSKA

Czwartek, 10 października 2024

Łk 11, 5-13

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO ŁUKASZA

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Ktoś z was, mając przyjaciela, pójdzie do niego o północy z prośbą: «Przyjacielu, pożycz mi trzy chleby, bo właśnie mój przyjaciel, będąc w drodze, przybył do mnie, a nie mam mu co podać». A on ze środka odpowie: «Nie sprawiaj mi kłopotu. Drzwi są już zamknięte, a moje dzieci i ja jesteśmy już w łóżku. Nie mogę wstać, żeby ci podać». Mówię wam: Jeśli nawet nie wstanie i nie da mu, dlatego że jest jego przyjacielem, to wstanie z powodu jego natręctwa i da mu, ile potrzebuje. I Ja wam mówię: Proście, a otrzymacie; szukajcie, a znajdziecie; pukajcie, a otworzą wam. Każdy bowiem, kto prosi, otrzymuje; kto szuka, znajduje; a temu, kto puka, będzie otwarte. Czy jest wśród was taki ojciec, który, gdy go syn poprosi o rybę, zamiast ryby poda mu węża? Albo gdy poprosi go o jajko, czy poda mu skorpioną? Jeśli więc wy, chociaż źli jesteście, umiecie dawać dobre dary swoim dzieciom, to tym bardziej Ojciec z nieba da Ducha Świętego tym, którzy Go proszą”.

BÓG JEST PRZYJACIELEM MOICH PRZYJACIOŁ

Nie potrafimy kochać sami z siebie. Potrzebujemy czerpać ze źródła miłości, którym jest Bóg. Dzisiejsza Ewangelia podpowiada nam, w jaki sposób. Jedynie budując relacje głębokiej przyjaźni z Bogiem, będziemy zdolni czerpać od Niego miłość, aby kochać naszych przyjaciół, bliskich, bliźnich, a nawet nieprzyjaciół. Jeśli potrafimy dawać dobro tym, których kochamy, to tym bardziej Bóg pragnie udzielać nam tego, co najlepsze, czyli samego siebie, swojego Ducha. Tylko w Duchu możemy kochać i z miłością karmić potrzeby innych.

Jezu, pragnę szukać i znajdować w Tobie źródło miłości, prosić o chleb miłości dla tych, których kocham i którym służę w mojej codzienności.

Piątek, 11 października 2024 św. Jana XXIII, papieża, wspomnienie

Łk 11, 15-26

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO ŁUKASZA

Gdy Jezus wyrzucał złego ducha, niektórzy mówili: „Wyrzuca demony mocą ich przywódcy, Belzebuba”. Inni zaś, chcąc wystawić Go na próbę, domagali się od Niego znaku z nieba. On jednak, znając ich myśli, powiedział: „Każde królestwo wewnętrznie podzielone staje się pustkowiem i dom na dom się wali. Jeśli więc szatan walczy sam ze sobą, jak przetrwa jego królestwo? Wy mówicie, że Ja wyrzucam demony mocą Belzebuba. Jeżeli więc Ja mocą Belzebuba wyrzucam demony, to czyją mocą wyrzucają je wasi synowie? Dlatego oni będą waszymi sędziami. Jeśli jednak Ja wyrzucam demony mocą palca Bożego, to nadeszło już do was królestwo Boże. Gdy ktoś silny i uzbrojony strzeże swego pałacu, jego mienie jest bezpieczne. Lecz gdy nadejdzie mocniejszy od niego, pokona go, zabierze uzbrojenie, któremu zaufał, i rozdzieli zdobyte na nim tupy. Kto nie jest ze Mną, jest przeciwko Mnie, a kto nie zbiera ze Mną, ten rozprasza. Kiedy duch nieczysty opuści człowieka, błąka się po pustyni i szuka tam odpoczynku. A gdy go nie znajduje, mówi: «Wróć do swego domu, z którego wyszedłem». Po powrocie okazuje się, że jest on posprząpany i przyozdobiony. Wtedy idzie i bierze siedem innych duchów, gorszych od siebie. Wchodzą tam i mieszkają. I to, co się dzieje później z tym człowiekiem, jest gorsze od tego, co było wcześniej”.

ROZPOZNAĆ OBECNOŚĆ I DZIAŁANIE BOGA

Przewrotne serce człowieka nawet Bogu potrafi przypisywać złe czyny czy intencje. „Ma Belzebuba”, czyli złego ducha, mówiono o Jezusie. „Bóg cię pokarał. To zapłata za twoje grzechy”, mówimy dzisiaj. Bóg nie chce ani naszego zła, ani cierpienia, ani grzechu. On przyszedł, aby uwalniać, leczyć, zbawiać. On jednoczy, a nie rozprasza. Obecność Jezusa wnosi miłość, pokój, przebaczenie, pojednanie, jedność i komunie. A ja? Czy w moim życiu, postępowaniu jednoczę się z Jezusem, czy rozpraszam? Czy jestem z Nim, czy przeciw Niemu?

Jezu, chroń mnie od przewrotnych pokus złego ducha ukazującego mi Twój zafalszowany obraz.

Sobota, 12 października 2024 bł. Jana Beyzyma, prezbitera, wspomnienie

Łk 11, 27-28

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO ŁUKASZA

Gdy Jezus mówił, jakaś kobieta z tłumu zawołała do Niego: „Szczęśliwe łono, które Cię nosiło, i piersi, które ssałeś”. Lecz On powiedział: „Szczęśliwi są raczej ci, którzy słuchają słowa Bożego i zachowują je”.

ŹRÓDŁO SZCZĘŚCIA

Kobieta z tłumu, pełna zachwytu, słuchając słów Jezusa i widząc znaki i cuda, które czyni, błogosławi Jego Matkę: „Jakże szczęśliwa jest kobieta, która urodziła syna takiego jak Ty!”. Jezus nie zaprzecza, lecz wskazuje, że oprócz bliskości fizycznej Maryja w darze macierzyństwa doświadczyła jeszcze czegoś ważniejszego i głębszego – duchowej bliskości z Bogiem w Jego słowie i wierności temu Słowu. Dar Bożego macierzyństwa to przywilej Maryi. Dar bliskości i wierności wobec Słowa dotyczy każdego ucznia Jezusa. To zażyłość z Bogiem w Jego słowie czyni nas ludźmi prawdziwymi, wolnymi, szczęśliwymi. Maryja jest w tym dla nas wzorem i przewodniczką.

Maryjo, która wpierv nim przyjąłś Jezusa w łonie, przyjąłś Go w swoim sercu, naucz mnie sercem przyjmować Słowo i życiem je wypełniać.

13 października 2024 28 niedziela zwykła

Mk 10, 17-30

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO MARKA

Gdy Jezus wyruszał w drogę, przybiegł pewien człowiek i padając przed Nim na kolana, zapytał: „Nauczycielu dobry, co mam robić, aby osiągnąć życie wieczne?”. Jezus mu odrzekł: „Czemu nazywasz Mnie dobrym? Nikt nie jest dobry, tylko jeden Bóg. Znasz przykazania: «Nie popełnisz morderstwa, nie dopuścisz się cudzołóstwa, nie będziesz kradł, nie złożysz kłamliwego zeznania, nie dokonasz grabieży, czcij swojego ojca i matkę». On Mu odpowiedział: „Nauczycielu, przestrzegałem tego

Ewangelia na każdy dzień tygodnia

wszystkiego od młodości". Wtedy Jezus przyjrzał mu się, umiłował go i powiedział: „Jednego ci brakuje. Idź, sprzedaj, co posiadasz, i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie. Potem wróć i chodź za Mną". Lecz on spochmurniał na te słowa i odszedł zasmucony. Miał bowiem wiele posiadłości. Wtedy Jezus, rozglądając się wokół, powiedział do swoich uczniów: „Jak trudno jest wejść do królestwa Bożego tym, którzy mają majątek". Uczniowie zdumieni się na te słowa, lecz On powtórzył: „Dzieci, jakże trudno jest wejść do królestwa Bożego! Łatwiej wielbłądowi przejść przez ucho igielne, niż bogatemu wejść do królestwa Bożego". Oni tym bardziej się zdumiewali i mówili między sobą: „Któż więc może się zbawić?". Jezus przyjrzał im się uważnie i powiedział: „Dla ludzi to niemożliwe, ale nie dla Boga, bo dla Boga wszystko jest możliwe". Wówczas Piotr powiedział do Niego: „Oto my zostawiliśmy wszystko i poszliśmy za Tobą". Jezus odpowiedział: „Zapewniam was: Każdy, kto opuścił dom, braci, siostry, matkę, ojca, dzieci albo pole ze względu na Mnie i ze względu na Ewangelię, otrzyma stokroć więcej teraz, w tym czasie, domów, braci, sióstr, matek, dzieci i pól wśród prześladowań, a życie wieczne w przyszłości".

PYTANIE O NAJWIĘKSZE DOBRO

Zadajemy wiele pytań. Najczęściej dotyczą spraw bieżących. Dzisiejsza Ewangelia zwraca naszą uwagę na całkiem inne pytanie: „Nauczycielu dobry, co mam robić, aby osiągnąć życie wieczne?". Czy nasze zabiegane pokolenie pyta o to, jak żyć, by się zbawić? Czy w ogóle myślimy o życiu wiecznym? W trosce o nasze życie Jezus wskazuje nam, że drogą do wieczności jest wierność przykazaniom Bożym. Czy zachowujemy je? To bardzo ważne, ale Jezus idzie jeszcze dalej. Przestrzega nas przed zniewoleniem rzeczami materialnymi, nieuporządkowanym przywiązaniem do nich. Czy potrafimy zrezygnować z rzeczy tego świata dla największego dobra, jakim jest Bóg?

Panie Boże, Ty jesteś moim największym dobrem. Pragnę podążać za Twoimi wskazówkami.

**Poniedziałek,
14 października 2024
św. Kaliksta I, papieża
i męczennika, św. Małgorzaty
Marii Alacoque wspomnienie**

Łk 11, 29-32

**SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO ŁUKASZA**

Gdy tłumy się gromadziły, Jezus zaczął mówić: „To pokolenie to ludzie źli. Domagają się znaku, lecz będzie im dany jedynie znak Jonasza. Jak bowiem Jonasz stał się znakiem dla mieszkańców Niniwy, tak samo i Syn Człowieczy dla tego pokolenia. Królowa z Południa wystąpi na sądzie z ludźmi tego pokolenia i potępi ich, bo ona przybyła z krańców ziemi, aby słuchać mądrości Salomona. A przecież tu jest ktoś większy od Salomona. Mieszkańcy Niniwy powstaną na sądzie z tym pokoleniem i potępią je, bo oni nawrócili się dzięki nauczaniu Jonasza. A przecież tu jest ktoś większy od Jonasza".

ZNAK JONASZA I NAWRÓCENIE

Nasze pokolenie potrzebuje znaku Jonasza. W nim zawiera się wezwanie do nawrócenia. Jednak bardzo często jako plemię przewrotne odrzucamy go. Dlatego św. Jan Paweł II w swoich Notatkach osobistych powrócił do znaku Jonasza, przypominając, że nasze czasy potrzebują apostołów pokuty i nawrócenia. Nasze pokolenie potrze-



FOT. MARLENA PASZKOWSKA

buje również mądrości Salomona i rozważnego serca. Ale najważniejszym znakiem, który zawsze powinniśmy mieć przed sobą, jest znak Chrystusa Ukrzyżowanego i Zmartwychwstałego. Czy potrafię w moim życiu zauważać i odczytywać znaki Bożej Opatrzności?

Panie Jezus, staję przed Tobą i proszę: Niech ten święty czas Wielkiego Postu będzie szukaniem Ciebie każdego dnia i podejmowaniem wysiłku nawrócenia.

**Wtorek,
15 października 2024
św. Teresy od Jezusa,
dziewicy i doktora Kościoła,
wspomnienie**

Łk 11, 37-41

**SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO ŁUKASZA**

Pewien faryzeusz zaprosił Jezusa do siebie na posiłek. Poszedł więc i zajął miejsce przy stole. Faryzeusz, widząc to, zdziwił się, że nie obmył się przed posiłkiem. Wtedy Pan powiedział do niego: „Teraz wy, faryzeusze, oczyszczacie zewnętrzną stronę kielicha i talerza. Tymczasem wasze wnętrza pełne jest zachłanności i przewrotności. Głupcy! Czy twórca tego, co zewnętrzne, nie uczynił także wnętrza? Raczej wspomóżcie potrzebujących tym, co jest wewnątrz, a wszystko będzie dla was czyste".

LICZY SIĘ SERCE

Bardzo dbamy o to, co zewnętrzne. Staramy się dobrze wyglądać i aby wokół nas było czysto i pięknie. I to jest dobre, jeśli nie zapominamy o naszym wnętrzu. To o nie musimy przede wszystkim zadbać. Jesteśmy tym, co mamy w sercu. I o tym mówi właśnie dzisiejsza Ewangelia. Ważne, aby nasze serca były czyste, wolne od zachłanności i przewrotności, od zakłamania. Dbajmy o nie, aby mieszkała w nich miłość, byśmy mogli wspierać potrzebujących. Uczynki miłosierdzia wypływają przede wszystkim z miłości, a nie z prawa. Nieważne, co powiedzą ludzie, ważne, jacy jesteśmy przed Bogiem.

Jezu, proszę o czystość serca i prawość, abym zabiegał nie o to, co ważne dla ludzi, ale o to, co ważne dla Boga.

**Środa,
16 października 2024
św. Jadwigi Śląskiej,
wspomnienie**

Łk 11, 42-46

**SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO ŁUKASZA**

Jezus powiedział do faryzeusza i znawców Prawa: „Biada wam, faryzeusze, gdyż dajecie dziesięcinę z mięty, ruty i każdego zioła, a pomijacie sprawiedliwość i miłość Bożą. To trzeba zachować i tamtego nie zaniedbywać. Biada wam, faryzeusze, bo umiłowaliście pierwsze miejsca w synagogach i pozdrowienia na placach. Biada wam, bo jesteście jak niewidoczne groby. Ludzie chodzą po nich i nic o tym nie wiedzą". Wtedy odezwał się do Niego jakiś znawca Prawa: „Nauczycielu, mówiąc takie rzeczy i nas znieważasz". On odparł: „Biada i wam, znawcom Prawa, bo nakładacie na ludzi ciężary, których nie można unieść, a sami ani jednym palcem ich nie dotykacie".

PAMIĘTAĆ O SPRAWIEDLIWOŚCI I MIŁOŚCI BOŻEJ

Jezus przestrzega nas dziś przed tym, abyśmy nie ograniczali naszej wiary tylko do wypełniania prawa, jak to czynią faryzeusze, bo to za mało, by zasłużyć na życie wieczne. Oczywiście trzeba go przestrzegać: uczestniczyć w niedziele w Eucharystii, pościć, dawać jałmużnę... Ale jeśli kochamy Jezusa, będziemy chcieli spotykać się z Nim częściej niż tylko w niedziele. Gdy dostrzeżemy potrzebnego, zatrzymamy się, poświęcimy mu czas, którego wciąż nam brakuje, i pomożemy mu, choć jałmużnę w tym miesiącu już złożyliśmy. I tego właśnie pragnie Bóg – abyśmy byli miłosierni i sprawiedliwi.

Jezu, staję przed Tobą i powierzam Ci swoje życie, prosząc o wyobraźnię miłosierdzia.



Belgia: atak hakerski na strony rządowe

Kilka belgijskich stron rządowych padło w poniedziałek ofiarą ataku ze strony prorosyjskiego kolektywu hakerskiego NoName057, który zarzucił Belgii wspieranie Ukrainy. Grupa zapowiedziała też ingerencję w wybory lokalne w przyszłą niedzielę. Zaatakowane zostały m.in. strona internetowa Izby Reprezentantów, czyli izby niższej belgijskiego parlamentu, oraz strony kilku prowincji, w tym Limburgii, Liege, Brabancji Flamandzkiej, Brabancji Walońskiej, Wschodniej Flandrii i miasta Anwerpii.

Francja: rząd przetrwał pierwsze wotum nieufności

Rząd Francji, na którego czele stoi premier Michel Barnier, przetrwał pierwsze wotum nieufności w parlamencie. Za wotum nieufności, zainicjowanym przez lewicę, głosowało 197 deputowanych – o wiele mniej, niż 289 niezbędnych do jego przyjęcia. Wniosek o wotum nieufności był inicjatywą Nowego Frontu Ludowego (NFP) – lewicowego bloku, który wygrał drugą turę wyborów parlamentarnych w lipcu br.

Udaremniono zamach islamisty

FBI aresztowało Afganczyka, który planował atak terrorystyczny w dniu wyborów „na tłumy ludzi”. 27-letni Nasir Ahmad Tawhedi z Oklahoma City przyznał śledczym, że zaplanował atak 7 listopada. On i jego wspólnik chcieli umrzeć jak męczennicy Państwa Islamskiego. Islamista został oskarżony o spisek i próbę udzielenia materialnego wsparcia Państwu Islamskiemu w USA uznanego za organizację terrorystyczną. Zarzut podlega karze do 20 lat więzienia.

Figle sztucznej inteligencji

Sztuczna inteligencja powstała do więzienia niewinnego człowieka. Mieszkający w Rzymie murarz został aresztowany na podstawie międzynarodowego listu gończyego wydanego przez szwajcarski kanton Ticino pod zarzutem dwóch kradzieży. System AI błędnie rozpoznał go jako sprawcę; on był tymczasem wtedy w pracy.

Strefa Gazy: po roku wojny w regionie jest 42 mln ton gruzów

Po roku wojny między Izraelem i Hamasem w Strefie Gazy nagromadziło się 42 mln ton gruzu. Ich uprzątnięcie to koszt 1,2 mld dolarów – pisze Reuters, powołując się na szacunki ONZ. Wśród gruzów zalegają też niewybuchy, rozkładające się ciała i trujące substancje.

42 mln ton gruzu to 14 razy więcej, niż powstało w latach 2008-2023, i pięciokrotnie więcej, niż wygenerowała w latach 2016-2017 iracko-kurdyjska ofensywa mająca na celu odbicie miasta Mosul z rąk dżihadystycznej organizacji Państwo Islamskie (IS) – wynika z szacunków ONZ.

Aby pomóc władzom palestyńskiej północy w poradzeniu sobie z wielką ilością gruzu, ONZ zamierza rozpocząć projekt usuwania go przy drogach w miastach Chan Junus i Dajr al-Balah.

„To będzie ogromna praca, ale ważne, żeby zacząć ją już teraz” – powiedział Reutersowi Alessandro



Mrakic z Programu Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju (UNDP). Rozmowy o koordynacji tych działań mają być prowadzone także ze stroną izraelską.

Na podstawie zdjęć satelitarnych ONZ ocenia, że uszkodzonych lub zburzonych zostało 2/3, czyli ponad 160 tysięcy, budynków, które istniały w Strefie Gazy przed wojną.

Mrakic podkreślił, że w gruzach

znajdują się ludzkie szczątki – według palestyńskiego resortu zdrowia mogą tam być ciała 10 tys. osób – które stanowią ogromne zagrożenie epidemiologiczne. Dodatkowo są tam inne substancje toksyczne, np. rakotwórczy azbest, które mogą trafić do gleby i wód, a także niewybuchy. Ruiny budynków same w sobie też stanowią zagrożenie, np. mogą się zawalić.

Poznaliśmy nazwiska kolejnych 17 zidentyfikowanych ofiar totalitaryzmów

– Tych 17 nazwisk jest dowodem na to, że niepodległość i wolność, w której my żyjemy i której jesteśmy wyjątkiem depozytariuszami, jest okupiona wielką walką i ogromnym cierpieniem narodu polskiego. Tych 17 życiorysów jest dowodem na to, że jesteśmy zobowiązani, aby zawsze powracać po swoich z obowiązku wobec przeszłości, ale także wobec przyszłości – powiedział prezes IPN dr Karol Nawrocki podczas uroczystości wręczenia not identyfikacyjnych.

1 października 2024 roku w Belwederze w Warszawie ogłoszono nazwiska 17 osób, których szczątki zostały odnalezione i zidentyfikowane w ramach działań Instytutu Pamięci Narodowej.

– Konferencje identyfikacyjne IPN to coroczny meldunek, raport składany państwu polskiemu i jego obywatelom. Raport o skutecznych działaniach, prowadzonych przez IPN, który spełnia swój obowiązek poszukiwania i identyfikacji, ale także swoiste katharsis, oczyszczenie, uwolnienie od cierpienia, od tej trwającej wiele lat, wiele pokoleń, udęki niemożności poszukiwania i pochówku swoich zamordowanych, poległych, zamęczonych rodaków – podkreślił zastępca prezesa IPN dr hab. Krzysztof Szwagrzyk

Ewa Garczyńska, wnuczka Jana Dziegielewskiego, w imieniu rodzin bohaterów powiedziała, że to wielkie szczęście, że osoby, którym po tylu dekadach przywrócono tożsamość nie będą musiały już spoczywać w bezimiennych mogiłach, a ich rodziny będą mogły w godny sposób oddawać im cześć w miejscu



docelowego spoczynku i uczcić ich poświęcenie:

– Dziękujemy Instytutowi Pamięci Narodowej za ogrom pracy i trud włożony w żmudny proces identyfikacji szczątków poległych. Podziękowania należą się również wszystkim pasjonatom historii, stowarzyszeniom, instytucjom, osobom, które dokonywały ekskumacji i wszystkim tym, którzy zaangażowani byli w poszukiwania i badania genetyczne. Dzisiejsza podniosta uroczystość jest zwieńczeniem całego procesu poszukiwania i identyfikacji jest niezmiernie ważna dla historii Polski jak i dla naszych rodzin, ojczyźnie dodaje kolejnych bohaterów, a rodzinom silne poczucie wiary, że ich ofiara krwi nie poszła na marne.

Szczątki 17 zidentyfikowanych osób zostały odnalezione w ramach prac Biura Poszukiwania i Identyfikacji IPN prowadzonych m.in. w Starym Grodkowie (ofiary operacji „Lawina”), na terenie cmentarza św. Wojciecha w Łodzi (ofiara zbrodni dokonanej w niemieckim obozie dla dzieci i młodzieży przy ul. Przemysłowej)

o oraz na terenie Cmentarza Bródzińskiego w Warszawie (ofiara zamordowana na terenie Więzienia Karno-Śledczego Warszawa III, tzw. „Toledo”). Łączna liczba osób zidentyfikowanych w ramach działań Instytutu Pamięci Narodowej sięga 280 nazwisk.

Prace poszukiwawcze i identyfikacyjne prowadzone są w ramach ustawowej działalności Instytutu Pamięci Narodowej. Zespół Biura Poszukiwania i Identyfikacji odnalazł dotychczas szczątki ok. 2600 osób w kilkuset lokalizacjach w kraju i za granicą. Tylko w 2023 i 2024 r. r. przeprowadzono prace w 96 lokalizacjach odnajdując 170 osób. Działania prowadzono m.in. na terenie Gór Czechowskich w Lublinie, Cmentarza Wojskowego na Powązkach, w Mucznej (Bieszczady), w Rembertowie oraz wielu lokalizacjach na Litwie (m.in. Kalwaria Wileńska). Należy także podkreślić rozpoczęcie prac poszukiwawczych na terenie cmentarza św. Wojciecha w Łodzi, gdzie odnaleziono szczątki ofiar niemieckiego obozu dla dzieci i młodzieży przy ul. Przemysłowej.



Miliardy na szpitale

Ogłoszono największy konkurs finansowany ze środków KPO. Do podmiotów działających w Krajowej Sieci Onkologicznej ma trafić 5,2 mld zł. W ramach Krajowego Planu Odbudowy do zainwestowania jest łącznie 18 mld zł w obszarze ochrony zdrowia. Do konkursu może przystąpić aż 271 szpitali zakwalifikowanych do KSO. Konkurs dotyczy przede wszystkim kwestii modernizacyjnych, czyli budowy, rozbudowy, remontu, ale też doposażenia sprzętowego.

Bezrobocie - pięć procent

Bezrobocie we wrześniu wyniosło pięć procent – wynika z szacunków Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Resort podał, że liczba zarejestrowanych bezrobotnych wyniosła 771 tysięcy. To najmniej od początku pomiaru w 1990 roku. Ekonomisci podkreślają, że na polskim rynku pracy utrzymuje się dobra sytuacja. Jest ona bardziej korzystna dla pracowników niż dla pracodawców.

Pomocna dłoń Brytyjczyków

Wielka Brytania wysłała zespół wojsk inżynieryjnych do Polski, aby pomóc w usuwaniu skutków powodzi na południu kraju. 10 żołnierzy z 517. Specjalistycznego Zespołu Królewskich Inżynierów udało się do najbardziej dotkniętych regionów Polski, aby udzielić wsparcia polskim służbom ratowniczym i wojsku.

Usługa Twój e-PIT nagrodzona

Usługa Twój e-PIT otrzymała prestiżową nagrodę „e-Usługi XXX-lecia”. Wyróżnienie przyznała Rada Programowa Forum Teleinformatyki. Nagrodzona usługa jest jedną z kluczowych usług resortu finansów. Usługa Twój e-PIT to narzędzie, dzięki któremu podatnicy mogą w prosty i bezpieczny sposób złożyć elektronicznie swoje roczne zeznanie podatkowe PIT.

Hojność podatników

Ponad 1,9 mld złotych – taką kwotę w 2024 r. Polacy przekazali organizacjom pożytku publicznego (OPP) z tytułu 1,5% podatku za ubiegły rok. Swoje wsparcie przekazało blisko 15 mln podatników. Przeciętna kwota wpłat w ramach 1,5% podatku wyniosła 128 zł.

KRZYŻÓWKA z nagrodą 1282

Rozwiązanie-hasło prosimy nadsyłać (lub telefonicznie) do 15 października 2024 r. na adres redakcji: 09318 Wilno, Rinktinės 50, p. 501

utwór dramatyczny	▼	powtórna sprzedaż wexla	▼	podział całości	z rodziny jeleniowatych	▼	21	kruszył mury	▼	4	błyszcząca blaszka
▶	3				stolica stanu Oregon	▶					15
medal		100 centów	▶					waluta Iraku			płomień, żar
▶					... Wolna Europa gatunek wierzby	▶	19		▼		▼
ułożenie zębów		wędka z długą żyłką	▶								23
owoc wielu roślin		używka w filiżance	▶				1	sztuczna skóra		pleciony z wikliny	
▶	11				japońska wódka	▶					24
					pochyłość	▶					
despota, tyran		imitacja towaru	▶		na niej pierwszy siwy włos	▶					18
					przyprawa do ciast	▶				przeciwny homeopacie	odległość
▶							7				
					inwazja okres po czyjejś śmierci	▶					
16											
pora wakacji	klika, mafia		▶	Izraelczyk pierwiastek, Ga			9	pobudka, powód		wirnik	10
walizki poryw, entuzjizm			▶					duży ssak arktyczny			20
▶											
								trzepot skoczny płas			
5											
atak samolotów											17
łachman		głos męski	▶								6
											22
▶								w parze z Sawą			13

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie - myśl J. Czechowicza.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	

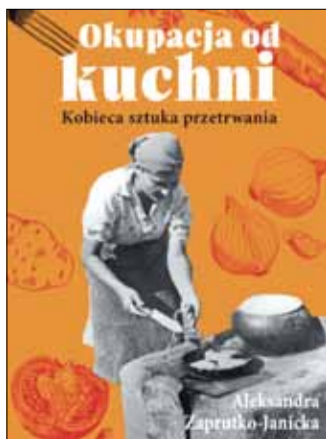
Rozwiązanie krzyżówki nr 1281. Człowiek – istota nieznama. Nagrodę wylosowała Anna Dubrawska z Ejszyszek. Nagroda jest do odebrania w Domu Prasy (Laisvės pr. 60) w ciągu 30 dni kalendarzowych.

CZYTAM, BO LUBIE

Aleksandra Zaprutko-Janicka „Okupacja od kuchni”

Jak wyglądała polska kuchnia w ekstremalnie trudnym okresie okupacji? Co można było zrobić z żołędzi, a jak przyrządzić gotębie? Co uprawiano w podwórkowych i balkonowych miniogródkach w miastach?

Jesienią 1939 roku miliony Polek musiały zmagać się z wieloma ograniczeniami wprowadzonymi przez Niemców, przede wszystkim z niedostatecznymi przydziałami żywności. Oficjalne racje dla ludności polskiej były wręcz głodowe i w kolejnych latach regularnie malały. Walka o wyżywienie stała się koniecznością. Sytuację ratował tzw. czarny rynek, czyli nielegalne dostawy żywności ze wsi do miast. Książkę wzbogacając oryginalne przepisy kulinarne, ilustrowane grafikami i reklamami z czasów okupacji.



Stronę przygotowała Monika Urbanowicz

WIEM WIĘCEJ

O dożynkach słów kilka

Mimo, iż sezon dożynkowy na naszych terenach chyli się ku końcowi, to jeszcze nie całkiem zamknięty rozdział. Święto plonów ma bowiem swoje odpowiedniki w wielu miejscach na świecie, choć może nam się kojarzyć jedynie z tradycją słowiańską. Okazuje się jednak, że historia dożynek sięga czasów przedchrześcijańskich, kiedy to nasi przodkowie składali ofiary bogom za udane zbiory i prosili o pomyślność na nadchodzący rok.



Wraz z chrystianizacją w Europie, dożynki zaczęły nabierać chrześcijańskiego charakteru. Kościół katolicki zaadaptował to święto, nadając mu nowy wymiar duchowy. Dożynki stały się okazją do podziękowania Bogu za obfite plony, a także momentem integracji społeczności wiejskiej. Wprowadzono elementy religijne, takie jak msze święte czy procesje z wieńcami dożynkowymi. A jak świętują inne kraje?

Thanksgiving Day. USA oraz Kanada.

Mało kto zdaje sobie sprawę z faktu, że północnoamerykańskie Święto Dziękczynienia, przypadające tradycyjnie na czwarty czwartek listopada w USA, a w Kanadzie na drugi poniedziałek października jest pamiątką po pierwszych dożynkach mieszkańców kolonii Plymouth w 1621 roku. Pierwsze Święto Dziękczynienia w Plymouth, zorganizowane przez pielgrzymów i rdzennych Amerykanów z plemienia Wampanoag, było wyrazem wdzięczności za obfite plony po trudnym pierwszym roku w Nowym Świecie. To trwające trzy dni święto obejmowało wspólne biesiadowanie, gry i zabawy, a także modlitwy dziękczynne.



W Kanadzie, historia Święta Dziękczynienia sięga roku 1578, kiedy to angielski odkrywca Martin Frobisher odprawił ceremonię dziękczynną za bezpieczne dotarcie do Nowej Fundlandii. Choć początkowo kanadyjskie obchody miały różne daty, ostatecznie ustalono, że będą one przypadać na drugi poniedziałek października, aby podkreślić zakończenie sezonu zbiorów w chłodniejszym klimacie Kanady.

Tradycyjnie, w obu krajach na stołach króluje pieczony indyk, nadzienie, sos żurawinowy, słodkie ziemniaki oraz różnorodne ciasta, w tym popularny placek z dyni. Święto Dziękczynienia stało się okazją do pielęgnowania rodzinnych więzi, refleksji nad osiągnięciami i wyrażania wdzięczności za wszystko, co dobre w życiu.

Mehregan. Iran.

Wracając do Starego Świata nie sposób pominąć terenów dawnej Persji. Mehregan, znane również jako Jashn-e Mehr, to irańskie i zoroastriańskie święto obchodzone na cześć Mithry (Mehr), bóstwa przyjaźni, miłości i oddania. Tradycyjnie święto to odbywa się w październiku i jest związane z zakończeniem zbiorów.

Początki Mehregan sięgają czasów starożytnej Persji, kiedy to obchodzono je z wielkim rozmachem, a królowie przyjmowali hojne dary od swoich poddanych.

Mehregan dziś również jest obchodzone w sposób bardzo barwny i radosny. Stoły są dekorowane owocami, warzywami, kwiatami oraz różnorodnymi potrawami, które symbolizują urodzaj i obfitość. W domach i świątyniach zapalane są świece, a kadzidła wypełniają pomieszczenia zapachem mirry i innych aromatycznych substancji. Centralnym elementem obchodów jest przygotowanie specjalnego stołu, na którym znajdują się przedmioty symbolizujące różne aspekty życia i natury.

(Ciąg dalszy w kolejnym numerze)

ZE SŁOWEM ZA PAN BRAT

Co znaczy frazeologizm „dziesiąta woda po kisielu”?

Dziesiąta woda po kisielu – to inaczej bardzo daleki krewny. Wyobraźmy sobie naczynie, w którym znajdował się kisiel, a następnie przepłukano go wodą 10 razy. Co zostanie z kisielu po dziewięciokrotnej zmianie wody? No właśnie. Trudno będzie w tej wodzie znaleźć choć odrobinę kwaskowego deseru. Co ciekawe, w „Panu Tadeuszu” mowa jest o tym, że Hrabia dla Horeszków był dziesiątą wodą po kisielu. Jednak samo słowo kisiel nie oznaczało niegdyś to samo co dziś. Słowo „kisiel”, które wywodzi się od tego samego słowa, które dało nam „kisić”, oznaczało zupełnie inną potrawę. Była ona zrobiona z zakwasu, do którego dolewało się wody i tak długo przelewało się ten zaczyn, aż całość nabierała galaretowatej konsystencji. Można powiedzieć więc, że kolejna porcja wody, którą się zalewało ów rozczyń, miała niewiele wspólnego z pierwszą.

Plony są wynikiem współdziałania Stwórcy i człowieka

Dokończenie ze s. 1
się na plac przy Centrum Kultury w Szumsku – filii Centrum Kultury w Rudominie. Na gości czekał świąteczny koncert oraz kiermasz dożynkowy. Przybyłych na święto gości pobłogosławił proboszcz parafii Henryk Naumowicz. Organizatorzy święta z gośćmi podzieliли się chlebem, który został upieczony z tegorocznych plonów.

Program artystyczny rozpoczęło studio teatralno-muzyczne „Poznaj siebie”, działające przy Centrum Kultury w Szumsku. Publiczność wysłuchała przepiękny wiersz „Dożynki w Szumsku” w wykonaniu utalentowanej młodzieży, który ułożyła Regina Szostak. Na scenie tego dnia wystąpili: „Szum Studio” i „Nuta” z Szumsku (kier. Lech Pietkiewicz), zespół „Bursztyński” ze Szkoły Podstawowej im. Czesława Miłosza w Pakienie (kier. Elżbieta Klukowska-Czupak), uczeń Gimnazjum „Aušros” w Kowalczukach Augustyn Marcinkiewicz, uczniowie

Szkoły Podstawowej w Szumsku, zespół „Guzik” z Kowalczuk (kier. Walentyna Federowicz), uczniowie Gimnazjum Stanisława Moniuszki w Kowalczukach (kier. Walentyna Federowicz), zespół wokalny „Przyjaciółki” z Kowalczuk (kier. Walerij Wołujewicz). Wszyscy goście święta byli niezwykle zachwyceni występem „Kapeli Świętojańskiej” z Sużan (kier. Emilia Żdanowicz-Pečkienė). Koncert dożynkowy w Szumsku swym występem uświetnili dobrze już znani i lubiani na Wileńszczyźnie Enrique Santos oraz Patrycja Łuszczynska, którzy zaprezentowali utwory w rytmach latynoskich.

Na gości święta czekały gościnne pięknie upiększone zagrody, gdzie można było znaleźć wszystko, czego tylko dusza pragnęła. Każdy mógł nie tylko spróbować przeróżnych smakowitości, jak też nabyć rękodzieła miejscowych rzemieślników. Smakosze zaś mieli okazję spróbować przepysznej kaszy, którą przygotowała kuchnia polowa,

jak też delektować się smacznym tortem. Nie zapomniano również o najmłodszych mieszkańcach gminy. Na dzieci czekała trampolina i pomysłowi animatorzy.

Swoją obecnością święto zaszczytili dostojni goście. Do Szumsku tego dnia przybyli m.in. kierownik Wydziału Kultury, Sportu i Turystyki Samorządu Rejonu Wileńskiego Lilia Andruszkiewicz, radna Samorządu Rejonu Wileńskiego Karolina Petrusiewicz, radny Samorządu Rejonu Wileńskiego Stanisław Zajankowski, starosta gminy Kowalczuki Ola Łukaszewicz, prezes Rady Polonii Świata Jarosław Narkiewicz, starosta gminy Ławaryszki Mark Piłat, dyrektor Centrum Kultury w Rudominie Wioleta Cereszka, dyrektor Szkoły Podstawowej w Szumsku Inesa Korwiel, dyrektor Gimnazjum im. Stanisława Moniuszki w Kowalczukach Katarzyna Macuk, dyrektor Gimnazjum „Aušros” w Kowalczukach Irena Veličkienė, zastępca dyrektora Szkoły Podstawowej im.



Czesława Miłosza w Pakienie Irena Mozaito, proboszcz parafii św. Michała Archanioła w Szumsku Henryk Naumowicz, reżyserka Inesa Kurklietytė, aktor i reżyser Ramūnas Abukevičius oraz administratorzy filii Centrum Kultury w Rudominie.

„Jest mi niezmiernie mile w swoim imieniu oraz imieniu preza AWPL-ZChR Waldemara Tomaszewskiego pozdrowić wszystkich rolników i podziękować za wielki trud i pracę, że jesteśmy razem i idziemy do przodu. Święto Plonów to święto przede wszystkim rolnika. Jednak to święto ma również szersze znaczenie. Rolnikami są też placówki oświatowe, które zasiewają ziarno, a następnie zbierają plony. Każdy z nas wkłada jakiś wysiłek, aby coś osiągnąć” – powiedział Jarosław Narkiewicz.

„Życzę wszystkim pięknego święta, Bożego błogosławieństwa i opieki św. Michała Archanioła” – witając przybyłych na święto gości powiedziała w swoim przemówieniu starosta gminy Kowalczuki Ola Łukaszewicz.

„Chciałbym podziękować organizatorom za tak piękne, wesołe i smaczne święto. Dożynki to czas, kiedy podsumujemy to, co zrobiliśmy, jaki jest wynik naszej pracy i wyciągamy z tego wnioski na przyszłość. Pięknie w kazaniu powiedział ksiądz, że każdy musi przejrzeć historię swego życia, kim on jest, co robi w tym życiu, do czego dąży. Takie święta zachęcają nas do

bycia razem. Życzę, abyśmy nie zapomnieli, kim jesteśmy. Dobrze, gdy w domu rządzi gospodarz, a nie ktoś obcy” – życząc dobrej zabawy powiedział radny Samorządu Rejonu Wileńskiego Stanisław Zajankowski.

Organizatorem Odpustu i Dożynek w Szumsku było: Centrum Kultury w Rudominie – filia w Szumsku.

Organizatorzy pragną serdecznie podziękować partnerom za współpracę: Samorządowi Rejonu Wileńskiego, Centrum Kultury w Rudominie, pracownikom gminy Kowalczuki, Związkowi Polaków na Litwie, Szkole Podstawowej w Szumsku, Gimnazjum im. Stanisława Moniuszki w Kowalczukach, Gimnazjum „Aušros” w Kowalczukach, Szkole Podstawowej im. Czesława Miłosza w Pakienie, Centrum Kryzysowemu Rodziny i Dziecka Rejonu Wileńskiego w Kowalczukach, filii Centralnej Biblioteki Rejonu Wileńskiego w Szumsku, RKC filii w Kowalczukach oraz filii w Miednikach. Dziękują również wszystkim entuzjastom, którzy przyczynili się do zorganizowania tak pięknego święta, a w szczególności Romualdzie Łapszewicz, Romualdzie Balukonienė, Wiktorowi Korwielowi, Norbertowi Putrze, Iwanowi Fiodorowiczowi, Józefowi Milewiczowi, Marii Wierszula, Zuzannie Gwozdowicz, Milenie Jarmakowicz, Danucie Szlachtowicz, Jolancie Stankiewicz,

Inf. **Centrum Kultury w Rudominie**



Spotkanie z mistrzem słowa Henrykiem Mażulem

„Poezja sercem pisana”

W Centralnej Bibliotece Samorządu Rejonu Wileńskiego w Rudominie z okazji Międzynarodowego Dnia Osób Starszych odbyło się spotkanie ze znanym poetą Henrykiem Mażulem, którego twórczość wzbogaca nie tylko skarbiec poezji polskiej, ale także serca tych, którzy się nią fascynują.

W miłej atmosferze, przy filiżance herbaty, zgromadzeni goście mieli okazję wysłuchać pięknych wierszy, bliżej poznać poetę, a także wziąć udział w żywej i ciekawej dyskusji.

Henryk Mażul podzielił się historią swojej drogi twórczej – opowiedział o pierwszych wierszach, które znalazły przystań na białej kartce papieru, o pasji do pisania, o tematach interesujących go we współczesnej literaturze. Ciekawe były spostrzeżenia i refleksje o tendencjach we współczesnej poezji, nie tylko na Litwie, ale także na świecie. Seniorzy zostali zaproszeni do udziału w dialogu, dzieliли się swoimi przemyśleniami, dyskutowali o kwestiach dotyczących twórczości literackiej.

Spotkanie z polskim poetą Henrykiem Mażulem nie tylko dostarczyło inspiracji, ale także z całą pewnością skłoniło wszystkich do głębokich refleksji. Było to wyjątkowe i wzruszające wydarzenie, które na długo zostanie w pamięci wszystkich uczestników.

Inf. i foto **CBSRW**



W obronie Polaków na Wileńszczyźnie

Dokończenie ze s. 1 państwowego języka na danym terenie zamieszkałym przez mniejszości narodowe. Systematycznie nie jest przestrzegany traktat polsko-litewski: artykuł trzynasty, czternasty i piętnasty, który dopowiada, że zakazana jest jakakolwiek dyskryminacja. Bez jakiegokolwiek dyskryminacji powinny się odbywać wszystkie relacje na płaszczyźnie polsko-litewskiej w odniesieniu do polskiej mniejszości narodowej na Litwie. Kwestia oświaty, którą pan prezes Waldemar Tomaszewski przedstawił, jest dobitnym przykładem tego, w jaki sposób państwo litewskie nie wypełnia swoich zobowiązań. Tak samo, jak nie wypełnia Konwencji Ramowej Rady Europy o Ochronie Mniejszości Narodowych – mówił dr Bogusław Rogalski. – Likwidowanie szkół czy degradowanie szkół, jest otwartym i jawnym złamaniem traktatu polsko-litewskiego. Z całym szacunkiem, bo zajmuje się sprawami międzynarodowymi, nie słyszałem o nocie dyplomatycznej w tych kwestiach ze strony Polski – poprzedniego rządu, ani jakiegokolwiek rządów – dodał ekspert ds. międzynarodowych w PE. Dr Bogusław Rogalski zauważył także, że „przede wszystkim dla Polaków na Litwie – to jest dyskryminacja polityczna, nastąpiła zmiana okręgów wyborczych” czego „zakazuje traktat polsko litewski, ale też Konwencja Ramowa Rady Europy, która zakazuje zmian demograficznych wpływających niekorzystnie na strukturę terenów zamieszkałych przez mniejszości narodowe”.

Przemawiający podkreślił, że w ostatnich wyborach samorządowych na Wileńszczyźnie pod lokalami wyborczymi byli obecni uzbrojeni członkowie organizacji paramilitarnej szaulisów, co miało zastraszyć polską społeczność. Międzynarodowi obserwatorzy tamtych wyborów stworzyli raport, który – zdaniem dr Rogalskiego – „pokazuje w jaki sposób gwałcone jest prawo międzynarodowe, już nie tylko traktat polsko-litewski, ale prawo międzynarodowe i zalecenia Komisji Weneckiej w jaki sposób powinno się przeprowadzać uczciwe, transparentne i demokratyczne wybory”. Zdaniem doradcy, w Parlamencie Europejskim ówczesne wybory samorządowe na Litwie „nie były transparentne, nie były demokratyczne i zostały przeprowadzone przy użyciu uzbrojonych żołnierzy z oddziałów paramilitarnych”.

Obowiązkiem prezydenta, parlamentu i rządu polskiego jest stanie na straży godności i praw Rodaków na Wileńszczyźnie

– Skończmy z haniebną, anachroniczną doktryną Giedroycia, której zakładnikami i ofiarami padają Polacy na Kresach, a obecnie Polacy na Wileńszczyźnie. W skrócie ta doktryna mówi tyle, że na terenie państw, które powstaną po rozpadzie Związku Sowieckiego – a to się

wydarzyło. Polacy tam zamieszkujący są przeszkodą w nawiązywaniu relacji z tymi państwami, które tam powstały. Niestety, ten scenariusz z doktryny Giedroycia jest realizowany, o czym przekonują się boleśnie Polacy na Wileńszczyźnie. Tu musi



być interwencja państwa polskiego. Obowiązkiem i prezydenta, i parlamentu – drodzy państwo i rządu polskiego jest stanie na straży godności i praw naszych Rodaków na Wileńszczyźnie i nie mówimy o Polsce, tylko o Polakach na Kresach, którzy nie z własnej winy stali się nagle – z dnia na dzień – obywatelami innych państw ze względu na przesunięcie granic po „zdradzie jałtańskiej”. Należy to zmienić, ale żeby tak się stało to na w pierwszej kolejności w polskiej dyplomacji muszą zasiadać patrioci, patriotycznymi pobudkami muszą się kierować – apelował do parlamentarzystów i przedstawicieli MSZ dr Rogalski.

Komisja śledcza w sprawie dotacji dla Polaków na Litwie?

Dr Bogusław Rogalski poinformował o bardzo bulwersującej sprawie, która wymaga wyjaśnienia i rozliczenia. Poinformował zebranych, iż konsul polski w Wilnie swego czasu w ujawnionej korespondencji napisał, że „Pion Polityczny przygotowuje materiał o zmierzchu AWPL, a kolejni politycy będą kierowali się tymi wytycznymi, bo polskość jako program polityczny jest czymś złym i należy to zwalczyć”. Z treści tej korespondencji ma wynikać, że akcją deprecjonowania organizacji polskich na Litwie mieli inspirować Litwini. Były europoseł odniósł się także do pomocy udzielanej przez Polskę na rzecz organizacji i mediów z Litwy. – Jeśli chodzi o finansowanie ono wpływało i wpływa na media, tyle, że są to media które nie mają prawie żadnego poparcia przez Polaków zamieszkujących na Litwie – oświadczył dr Bogusław Rogalski. – Obecnie na przykład funkcjonuje internetowe Radio Wilno. Zero finansowania – założone przez młodych ludzi, ambitnych, Polaków z Wileńszczyzny, to samo dotyczy portalu L24.lt – dodał. Poinformował

także, że za pośrednictwem państwowych polskich fundacji finansowane są jednak media Czesława Okińczycza, np. radio „Znad Wilii”. Tymczasem właściciel wspomnianego medium był ujawniony przez litewską „Republikę” na tzw. Liście

Tomkusa, która zawiera nazwiska współpracowników KGB z czasów sowieckich. – Dostaje potężne finansowanie regularne, finansowanie na istnienie swoich mediów dlatego, ponieważ te media są zwolennikiem asymilacji Polaków zamieszkujących na Litwie, to skandal – wyjaśniał dr B. Rogalski.

Zebrani dowiedzieli się także, że Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie” za prezesury Mikołaja Falkowskiego stała się konkurencyjnym ośrodkiem rozdawania środków z polskiego budżetu dla organizacji polskich i polonijnych i prowadzi swoją, niezrozumiałą politykę – czasem alternatywną do działań polskiego MSZ. Zwraca, że Falkowski jest zwolennikiem szkodliwego modelu totewskiego w oświacie, czyli większej nauki przedmiotów w języku państwowym, o czym mówił w wywiadzie dla ZW. – To doprowadzi do wynarodowienia Polaków na Litwie, i tacy ludzie decydują o finansowaniu polskiej oświaty i polskich organizacji na Wileńszczyźnie, to niedopuszczalne – podkreślił dr Rogalski odczytał także fragment ujawnionych przez polskie media tzw. „e-maili Dworczyka”, w którym wskazuje się na prywatne rozgrywki byłych członków tej fundacji i brak systemowego rozwiązania w dotowaniu organizacji i mediów polskich i polonijnych. Dr Bogusław Rogalski zasugerował, iż system finansowania tej pomocy mógłby być materiałem na sejmową komisję śledczą. Celem ma być jednak uzdrowienie tej sprawy, ale przede wszystkim wspieranie Polaków i Polonii, którzy są przecież najlepszymi ambasadorami polskości i Polski.

Polskość na Kresach należy ratować

– Potrzebne są szybkie rozwiązania, żeby tę polskość na Kresach ratować, a przede wszystkim należy skontrolować sposób

wydawania i przepływu pieniędzy na polskie media na Kresach – w tym na Litwie na polską oświatę i oczywiście na wsparcie dla Związku Polaków na Litwie, bo to co się teraz dzieje, to nawet nie jest skandaliczne – to jest po pro-

tylko wtedy polskość będzie kwitła i tylko wtedy – drodzy państwo – zachowamy nasz żywioł narodowy na Kresach – podsumował swoje wystąpienie dr Bogusław Rogalski.

Apel do władz RP o wzmocnienie wsparcia dla Polaków z Wileńszczyzny

– Chciałbym tylko odnieść się do jednej kluczowej kwestii. Bardzo niepokojące są te informacje mówiące o tym, że mimo iż sygnalizowane są poważne nieprawidłowości w obsłudze Polaków na Wileńszczyźnie, ten stan – można powiedzieć – nie ulega zmianie, a jeżeli to na gorsze – skomentował poseł na Sejm RP Włodzimierz Skalik, apelując do obecnych przedstawicieli MSZ i MEN o przekazanie szczebel „wyżej” informacji uzyskanych na spotkaniu Zespołu. Dodał, że jako poseł z Opolszczyzny obserwuje wsparcie Niemiec dla mniejszości niemieckiej. Parlamentarzysta stwierdził, że trzeba mieć „dobre chęci”, a Polacy z Wileńszczyzny powinni być przez Polskę traktowani „tak samo, a nawet lepiej” niż mniejszość niemiecka na Opolszczyźnie przez państwo niemieckie.

Zebrani w końcowej konkluzji domagali się od władz RP wzmocnienia wsparcia dla Polaków z Wileńszczyzny ze strony Polski. Przewodniczący Zespołu ds. Kresów Rzeczypospolitej Polskiej Sejm RP prof. poseł Andrzej Zapałowski zaapelował także o szersze zaangażowanie w sprawę Polaków z Kresów. Dodał także, iż życzy kolejnego sukcesu i powodzenia Polakom z Litwy w nadchodzących wyborach parlamentarnych.

Piotr Galicki

**WILNO
POLSKI TEATR**

Kierownik Artystyczny Teatru:
Irena Litwinowicz

**11 października 2024 r.
godz. 18:00**

Dom Kultury Polskiej w Wilnie
ul. Naugarduko 7a
Sala Teatralna
(wejście od ul. Kauno)

Reżyseria:
Inka Dowłas

Scenografia:
Rafał Piesiak

Muzyka:
Mariusz Czarnecki

Choreografia:
Tatiana Siedunowa

Aleksander Fredro
**„PONAS
JOVIĄLSKIS”**

Patronat Ambasady RP w Wilnie

Bilety do nabycia poprzez: **bilety.pl**
Informacja pod tel.
+370 606 44703
Cena biletu: 10 EUR

Polski Teatr w Wilnie - powodzianom

Aleksander hr. Fredro
PAN JOWIAŁSKI

Komedia w dwóch aktach

DOCHÓD ZE SPEKTAKLU ZOSTANIE PRZEKAZANY
JAKO POMOC POWODZIANOM W POLSCE



Portal dla Ciebie i o Tobie

Rubryka powstała przy współpracy „Tygodnika Wileńszczyzny” z portalem L24.lt. Portal L24 jest jednym z dwóch czterojęzycznych portali informacyjnych na Litwie, wydawanym w językach: polskim, litewskim, rosyjskim i angielskim

Słowa Žemaitaitisa o polskiej okupacji Wilna to ahistoryczne brednie i kłamstwo, bo sama Litwa uznała, że Wilno jest polskie

Ahistoryczność to według definicji arogancja, beczelność, prowokacja, manifestacyjna ignorancja faktów. Tak właśnie zachował się podczas wtorkowej debaty wyborczej 24 września Remigijus Žemaitaitis, gdy stwierdził, że „w 2009, tylko wybory minęły, ówczesny Minister Spraw Zagranicznych Polski Radosław Sikorski powiedział, że Polska nie okupowała Wileńszczyzny, był to dla mnie pewien szok”. Tym samym ten nieznający, albo celowo niechcący znać historii litewski polityk, realizujący antypolski projekt konserwatystów, prowokacyjnie, arogancko i beczelnie potwierdził brednie litewskich nacjonalistów o rzekomej polskiej okupacji Wilna przed II wojną. To wbrew logice i przede wszystkim faktom historycznym. Minister Sikorski miał zupełną rację, ponieważ nie było żadnej polskiej okupacji Wileńszczyzny, bo z oczywistych powodów jej być nie mogło. Polacy, którzy od setek lat są mieszkańcami Wilna i Wileńszczyzny sami siebie okupować przecież nie mogli, bo to wbrew podstawom logiki właśnie. Fakty demograficzne i historyczne są tego najlepszym dowodem.



bergistów, bo nie mają żadnych argumentów, tylko chorą wściekłą propagandę.

Ilona

Jak tam panowie: Robert Puchovic, Tomasz Ogint, Andrzej Prokopovic, Zygmunt Pipilevic, Mirosław Zinevic i inni Polacy na liście tzw. Zorzy, czy fajnie jest być świadomym, że startując z listy nacjonalistów, którzy myślą, że jesteście okupantami? Wstyd i hańba!

Tomasz

To naprawdę szokujące, że z listy partii stworzonej przez takiego antypolskiego nacjonalistę jak Žemaitaitis startują osoby podające się za Polaków. To trzeba być bez honoru albo tylko pionkiem w nie swojej grze.

jan71

Byliśmy, jesteśmy i będziemy w Wilnie i na Wileńszczyźnie. Tak jak nasi ojcowie, dziadkowie i wiele pokoleń wcześniej.

Wilniuk

Dziękuję za tak szybką reakcję na skandaliczne i kłamliwe wypowiedzi litewskiego nacjonalistycznego politykiera.

LT-PL

Pragnę zwrócić uwagę, że w litewskim społeczeństwie pełno jest takich „Žemaitaitisów” chorych z nienawiści do Polski, Polaków wychowanych od przedszkola w przekonaniu, że Polacy ukradli im ziemię, historię, że dzisiaj w pełni uzasadniona jest brutalna dyskryminacja wobec Polaków, mieszkańców Litwy, bo przecież są potomkami okupantów, śmiertelnych wrogów, którzy podstępem zabrali im Wilno i wszelka działalność antypolska a przede wszystkim kradzież im ziemi

jest przejawem patriotyzmu najwyższej próby.

z Polski

Tacy jak Žemaitaitis powinni być persona non grata w Polsce. Całkowicie izolowani, dopóki nie pójdą po rozum do głowy.

hm

Tak jak ten nacjonalista kłamią i skandalizują inni lituwscy ideolodowie o antypolskich uprzedzeniach – Landsbergis, Garšva, Tapinas, Valinskas...

Ryś

Spuścizna Wilna, dyszy polskością.

Lucyna

Bo to są zbrodniarze. Moja babcia zawsze opowiadała o Wilnie jak o Polsce.

Adam Lutostański

Polska nie okupowała Wilna. To jest oczywistość.

Czesław

Należy ponownie podkreślić, że Bogusław Rogalski dokładnie przedstawił fakty historyczne, za co należy mu podziękować, szczególnie za jego profesjonalne podejście do sprawy. Gorąco zachęcam również do obejrzenia jego przemówienia. W środę, 25 września, w gmachu Sejmu RP odbyło się posiedzenie Parlamentarnej Zespołu ds. Kresów Rzeczypospolitej Polskiej, w którym uczestniczył Prezes Zjednoczenia Chrześcijańskich Rodzin, dr Bogusław Rogalski. W swoim przemówieniu Prezes omówił politykę dyskryminacji Polaków w tym kraju oraz zajął stanowisko w sprawie finansowania mediów wspieranych przez Polaków z Wileńszczyzny, ze środków budżetowych.

Link: <https://www.facebook.com/watch/?v=489440487325712>

Tad.

Znane jest 700 lat historycznych związków Wilna z Rzeczypospolitą, a jakiś pseudo-mędrzek bredzi o „okupacji”, doprawdy żenujące...

wolski

Litewski polityk nie zna albo nie chce znać faktów, dlatego wygaduje brednie. Albo przed wyborami kłania się nacjonalistycznemu elektoratowi.

M.M.

Polacy byli, są i będą w Wilnie i na Wileńszczyźnie. Tak jak ich ojcowie, dziadkowie i wiele pokoleń wcześniej.

Marcin

Dzieje Wilna są wielokulturowe, świetność przypadła na lata Wielkiego Ks. Litewskiego w Unii z Rzeczypospolitą. Spis z marca 1916 roku (sprzed stu lat) wykazał obecność w Wilnie 3 tys. 699 Litwinów co daje 2,6 procent. I wszystko w temacie. Zaś w latach II wojny światowej miasto było przekazywane Litwinom przez okupantów sowieckich i niemieckich.

Jerzy

Nie można być okupantem na własnej ziemi. A Polacy po I wojnie światowej po prostu wrócili i odzyskali Wilno i Wileńszczyznę, swoją ojczystą ziemię.

Bronisław

Szkoda, że polska dyplomacja pozwala na wygadywanie takich ahistorycznych bredni. Nawet przyjmując, że Žemaitaitis powiedział to podczas kampanii by ukłonić się nacjonalistycznemu litewskiemu elektoratowi, to jednak kłamstwem zawsze pozostaje kłamstwem.

Alicja

Historyk Bogusław Rogalski dokładnie opisał fakty historyczne. Dziękujemy za profesjonalne podejście do sprawy.

Marek

Zdziwiło mnie, że Remigijus Žemaitaitis tak myśli. Czyżby ukazał swoją prawdziwą twarz nacjonalisty?

Darek

Oni wszyscy są podobni, im polskość przeskadza – prawdziwa natura litewskich partii.

Wilniuk

Dawno słyszałem, że ta cała zorza Žemaitaitisa, to projekt konserwatystów, żeby rozbić i okraść mniejsze partie z głosów. A teraz wyszło sztydło z worka, że Žemaitaitis taki sam nacjonalista jak i Landsbergis.

1234

Po zajęciu w październiku 1939 roku Wilna przez Litwinów, po mieście krążył dwuwiersz nawiązujący do nazwiska litewskiego przywódcy Antanasa Smetony:

Dziś śmietana, jutro kasza a pojutrze Polska nasza. Natomiast urzędników zmuszano do szybkiej nauki języka litewskiego. Ludzie powtarzali więc dowcip: optymiści uczą się angielskiego, pesymiści – niemieckiego, a idioci – litewskiego.

Te ciekawostki pochodzą z książki S. Kopra i T. Stańczyka pt. „Ostatnie lata polskiego Wilna”.

Alek

Tylko historyczny ignorant, nieuk albo prowokator, może podważać historyczny wielowiekowy związek Wilna i Wileńszczyzny z Polską, jej kulturą i dziedzictwem. Pytanie do jakiego grona przynależy Žemaitaitis.

r.w.

Przytoczone przez autora fakty mówią same za siebie: kroniki potwierdzają, że od połowy XIII wieku rozpoczęła się polskość na Wileńszczyźnie. Na nic zda się fałszowanie historii przez lands-

Wraz z ułanami do Miednik zawitała iście patriotyczna atmosfera

W sobotę, 28 września, na placu przy kościele pw. Trójcy Przenajświętszej i św. Kazimierza w Miednikach odbył się „Ułański wieczór”, na który zaprosił Związek Polaków na Litwie. Impreza odbyła się w ramach rajdu ułańskiego „Z tradycją w terenie”. W świątecznej i patriotycznej atmosferze mieszkańcy zebrali się, aby wspólnie spędzić ten czas z Rodakami, cieszyć się pokazem ułańskiego kunsztu, wspólnie bawić się i biesiadować.

Jan

Zawsze to radość dla serca widzieć polskich ułanów na Ziemi Wileńskiej.

Ryszard

Brawo ZPL, kolejna znakomita impreza.

mieszkaniec

Piękne, ułańskie tradycje powinny być kultywowane i chwala tym, którzy to robią!

Tad.

Rajdy ułańskie odbywają się co kilka lat i zawsze cieszą się wiel-

ką sympatią mieszkańców i dużym zainteresowaniem. Bo naprawdę to wielka radość podziwiać sprawność i piękno koni oraz umiejętności prowadzących ich ułanów.

Teresa

Konie to zwierzęta piękne i godne, a gdy zgodnie współpracują z jeźdźcem to naprawdę jest co podziwiać.

Greg

Jak widać na zdjęciach także nie mało Wilniuków mieli okazję doświadczyć koni i dumnie przedefiniować.

Nadszedł czas, byś opowiedział światu swoją historię!

Byłeś świadkiem ciekawego zdarzenia? Napisz, zrób zdjęcie, nakręć film na każdy temat i prześlij na adres info@L24.lt, a my je opublikujemy.

Wśród autorów najciekawszych tekstów rozlosujemy atrakcyjne nagrody! Świat czeka na twoją historię!

www.L24.lt info@L24.lt




Zespół „Stella Spei”
zaprasza na widowisko
„Musicie być mocni”
poświęcone 10 rocznicy kanonizacji
Papieża Jana Pawła II

13 października
godz. 15:00
Dom Kultury Polskiej
w Wilnie
(sala teatralna)

20 października
godz. 15:00
Centrum Kultury
w Niemenczynie

Wstęp wolny

Musicie być mocni mocą wiary!
Musicie być wierni! Dziś tej mocy bardziej wam potrzeba
niż w jakiegokolwiek epoce dziejów. Musicie być mocni mocą nadziei,
która przynosi pełną radość życia i nie pozwala zasmucać Ducha Świętego!

„Czyż można narodowi ofiarować większy dar
nad wychowanie i wykształcenie młodzieży?”
(Cyceron)



Wszystkim Nauczycielom i Pedagogom dziękujemy za ten wielki dar dla społeczeństwa i państwa – codzienny, cierpliwy i pełen wyrzeczeń trud kształtowania postaw i osobowości młodego pokolenia.

W Dniu Waszego święta życzymy wszelkiej pomyślności, satysfakcji z pracy, wdzięczności w sercach rodziców i wychowanków oraz odwagi i zapału do podejmowania nowych wyzwań w trudnej i wymagającej misji, jaką jest zawód Nauczyciela.

**Rita Tamašunienė,
Czesław Olszewski**

postowie Akcji Wyborczej Polaków na Litwie – Związku
Chrześcijańskich Rodzin na Sejm Republiki Litewskiej

Z całego serca

* Wiązankę najpiękniejszych życzeń z okazji Jubileuszu Urodzin **Annie ANCEWICZ**, prezesse koła Wileńskiego Rejonowego Oddziału ZPL w Mickunach: zdrowia, uśmiechu w każdym dniu, spełnienia marzeń, satysfakcji z pracy oraz opieki Matki Najświętszej.

Składa Zarząd Wileńskiego Rejonowego Oddziału ZPL

* Z okazji Urodzin składamy najserdeczniejsze życzenia **Bronisławie WOJNICZ**, **Janinie STACEWICZ** oraz **Czesławie PETKEVIČIENĖ**. Życzymy dużo szczęśliwych dni i godzin, mocnego zdrowia, sił na co dzień, a Anioł Stróż da wszystko co potrzeba.

Rektor Ryszard Kuźmo i słuchacze PUTW

* W Dniu Imienin **Edwardowi TOMASZEWICZOWI** życzymy dużo szczęśliwych dni, radości, zdrowia, siły i chęci, niech problemy i smutki omijają, a codziennie w sercu gości ciepło miłości i błogosławieństwa Bożego na każdy dzień.

**Mickańskie Koło Podwileńskich Tradycji Ludowych
i zespół wokalny „Mickunianka”**

Mer rejonu wileńskiego spotkał się ze wspólnotą rolników

3 października odbyło się kolejne spotkanie mera Roberta Duchniewicza ze wspólnotą rejonu wileńskiego – tym razem były poruszane istotne kwestie dotyczące miejscowych rolników.

„Jestem wdzięczny, że zebraliście się i przyjęliście nasze zaproszenie. Ważne jest, aby prowadzić bezpośredni dialog, rozmawiać o wyzwaniach, wspólnych celach. Nie zawsze wszystko widzimy, dlatego chcemy usłyszeć od Was o istniejących problemach, abyśmy dysponowali aktualnymi informacjami. Wówczas to będzie korzystne i będziemy mogli wykonać swoje prace” – powiedział R. Duchniewicz, podkreślając, że będzie zabiegał, aby takie spotkania odbywały się co najmniej raz w roku.

Podczas spotkania przedstawiono zagadnienia rozszerzenia i odnowienia lokalnych targowisk – planuje się, że w przyszłym roku swoje wrota otworzy odnowiony rynek w Rudominie, który nie tylko stanie się wygodniejszy dla handlowców i gości, ale także będzie zapraszał stałych bywalców na regularnie odbywające się wydarzenia, a w tym roku uruchomiony po rekonstrukcji rynek w Niemenczynie będzie miał 13 miejsc/pawilonów i 4 sklepy o powierzchni 2 m kw. każdy.

Aktualne dla rolników były również kwestie melioracji. W tym roku budżet na te sprawy był większy niż w roku ubiegłym, a Samorząd Rejonu Wileńskiego jako jeden z nielicznych włącza się do melioracji własnymi środkami.

Omówiono także komunikację – zdaniem przedstawicieli rolników w niektórych miejscach drogi nie są na tyle szerokie, aby mogły przejechać maszyny rolnicze, w innych – porośnięte krzakami i drzewami, co także stwarza zagrożenie zarówno dla mienia ludzi, jak i dla środowiska.

Przedstawiono innowacje

Nowością, która czeka w przyszłości, jest karta mieszkańca rejonu wileńskiego, która zapewniaby jej użytkownikom różnorodne zniżki na usługi, towary, wydarzenia itp. Do planowanego programu zapraszani są także rolnicy, którzy mogliby taniej sprzedać swoje produkty mieszkańcom, którzy zadeklarowali miejsce zamieszkania na terenie rejonu wileńskiego.

Rozważane jest także pójście za przykładem innych samorządów i dostarczanie do szkół rejonu świeżych produktów od lokalnych rolników, skracając w ten sposób łańcuchy dostaw i zapewniając dostarczanie świeżych owoców i warzyw do placówek oświatowych.

W spotkaniu uczestniczyli także wicemer Samorządu Rejonu Wileńskiego Algis Vaitkevičius, dyrektor Administracji Władysław Kondratowicz, główny doradca Administracji Gediminas Miškinis, starsza doradczyni Renata Mickiewicz, przedstawiciele zespołu mera i administracji samorządu.

To już trzecie tego typu spotkanie mera w tym roku – w kwietniu omówiono niepokojące kwestie z przedstawicielami dużego biznesu działającego na terenie rejonu wileńskiego i szefami stowarzyszeń zrzeszających litewskie spółki, a w maju odbyło się spotkanie ze społecznością małych i średnich przedsiębiorstw (MŚP).

Samorząd Rejonu Wileńskiego jest samorządem, posiadającym największą liczbę gospodarstw rolnych w całym powiecie wileńskim – łączna powierzchnia gospodarstw rolnych wynosi ponad 16,8 tys. hektarów.

(S-3563)

W Gimnazjum w Niemiezu powstanie dobudówka, w której znajdzie się więcej miejsca dla uczniów

Rada Samorządu Rejonu Wileńskiego ostatecznie zatwierdziła decyzję dot. wybudowania i wyposażenia nowej dobudówki Gimnazjum im. św. Rafała Kalinowskiego w Niemiezu, której celem jest zwiększenie liczby miejsc kształcenia.

Jak poinformował mer rejonu wileńskiego Robert Duchniewicz, Gimnazjum im. św. Rafała Kalinowskiego w Niemiezu nie zaspokaja już potrzeb rosnącego i młodniejącego osiedla oraz jego mieszkańców, a także nie jest w stanie zapewnić niezbędnej liczby miejsc do nauki na terenie gminy Niemież.

„Gmina Niemież jest jedną z najszybciej rozwijających się gmin rejonu wileńskiego. Coraz więcej ludzi osiedla się tutaj. Mając to na uwadze, tą decyzją chcemy zwiększyć liczbę miejsc kształcenia dla dzieci, zapewnić mieszkańcom tej gminy dostępne, nowoczesne środowisko edukacyjne i treści edukacyjne” – mówi R. Duchniewicz.

Obecnie w Gimnazjum im. św. Rafała Kalinowskiego w Niemiezu uczy się 647 uczniów, a w klasach dla ich właściwej edukacji brakuje ponad 200 miejsc.

Planowana jest rekonstrukcja budynku, w trakcie której zostanie dołączona dobudówka o powierzchni ok. 3000 m kw. oraz utworzone brakujące miejsca do kształcenia przed-szkolnego (3 klasy) i początkowego (12 klas) dla obecnych i nowych uczniów.

Wstępna wartość projektu to 4 mln euro. Z tego środków z funduszy Unii Europejskiej – 2 mln euro, budżet państwa – 1,4 mln euro, z budżetu Samorządu Rejonu Wileńskiego – 0,6 mln euro.

(S-3564)



„Kiedy słońce życia zachodzi, gwiazdy pamięci świecą”.

Podzielamy ból utraty i składamy wyrazy szczerego współczucia **Olegowi NIKOŃCZYKOWI**, dyrektorowi Gimnazjum w Rukojniach, z powodu śmierci ukochanej Mamy

Pracownicy Wydziału Oświaty Samorządu Rejonu Wileńskiego



„Pan Bóg zabiera człowieka wtedy, gdy widzi, że zastąpił sobie na Niebo”

Odeszła **Irena NIKOŃCZYK**, wieloletnia bibliotekarka biblioteki wiejskiej w Orzełówce. W tych trudnych chwilach podzielamy ból i smutek oraz składamy wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie i Bliskim.

Pracownicy Biblioteki Centralnej Samorządu Rejonu Wileńskiego

Polacy obronili tytuł

Polski jacht WindWhisper 44, dowodzony przez skippera Marcina Sutkowskiego, obronił tytuł mistrza świata w żeglarskiej formule ORC. Po zwycięstwie przed rokiem w Kilonii, tym razem biało-czerwona załoga była najlepsza na wodach Rhode Island Sound i Narragansett Bay w USA.

Ojciec i syn na boisku

Utytułowany koszykarz LeBron James i jego syn Bronny James, wybrany w drafcie NBA z numerem 55 przez Los Angeles Lakers, wystąpili po raz pierwszy razem na boisku. W przedsezonowym meczu z Phoenix Suns „Jeziorowcy” przegrali 114:118.

Wygrana Holendra



Triumfator rozegranej po raz 111. Gontwy Wielka Warszawska został Holender Adrie de Vries. Dosiadając 5-letniego ogiera Kaneshya, wyprzedził na celowniku Soufiane Saadi na Miss Dynamite oraz Szczepana Mazura na Bremenie.

Trofeum do kolekcji

Holender Mathieu van der Poel zdobył w belgijskim Leuven tytuł mistrza świata w kolarstwie gravelowym, wyprzedzając po samotnej ucieczce reprezentantów gospodarzy Florian Vermeerscha oraz Quintena Hermansa. 29-letni van der Poel dołożył kolejne trofeum do bogatej kolekcji, w której ma medale mistrzostw świata na szosie, w przetajach i w kolarstwie górskim.

Triumf Gauff w Pekinie

Rozstawiona z numerem 4. Amerykanka Coco Gauff zwyciężyła Czechkę Karolinę Muchovą 6:1, 6:3 w finale tenisowego turnieju WTA 1000 w Pekinie. Szósta w rankingu Gauff walczyła o formę w ostatnich miesiącach i rozstała się z trenerem Bradem Gilbertem.

Zwycięstwo Wąska

Paweł Wąsek zwyciężył w klasyfikacji końcowej Letniej Grand Prix w skokach narciarskich w sezonie 2024. Drugie miejsce zajął Słoweniec Timi Zajc, a trzecie Norweg Halvor Egner Granerud.

Tour de Pologne w Eurosporcie

Od przyszłego roku wyścig kolarski Tour de Pologne będzie transmitowany w Eurosporcie i na platformie Max w Polsce na ponad 60 rynkach w Europie i na świecie. Umowa będzie obowiązywać przez pięć lat. Jak poinformowało biuro prasowe Warner Bros. Discovery w Polsce, wyścig będzie można oglądać na 53 rynkach w Europie oraz 12 w Azji i Oceanii, a także na platformie Max w Stanach Zjednoczonych.

Siatkarki z rejonu wileńskiego wygrały międzynarodowy turniej w Ełku

Sportowa przygoda w atmosferze przyjaźni i wiary

4-6 października w Ełku odbył się międzynarodowy turniej piłki siatkowej dziewcząt „14th Salos International Don Bosco Cup 2024”. To była 14. edycja tych rozgrywek.

Turniej został rozegrany z udziałem trzech państw w dwóch kategoriach wiekowych – kadetek i młodziczek. Polskę reprezentował UKS Salos z Ełku, Włochy – klub „Piliisportiva San Carlo” z Mediolanu, Litwę – siatkarki z Awizeń.

Już dobrą tradycją się stało, że jak wystawiamy dwa zespoły, to jeden reprezentuje Gimnazjum w Awizeń, drugi – Szkołę Sportową Rejonu Wileńskiego w Niemenicznie. Los sprawił, że w kategorii młodszej (młodziczek), siatkarki z Awizeń reprezentowały szkołę sportową, natomiast w starszej (kadełek) – rodzime gimnazjum. Obie drużyny wypadły jednakowo dobrze.

Turniej był rozegrany systemem „każdy z każdym” do dwóch wygranych setów. Nasze siatkarki w obu kategoriach były najlepsze, na początku pokonały siatkarki z Ełku, a w kolejnych meczach – siatkarki z Mediolanu, nie tracąc seta. W każ-



Uczestniczki turnieju pozują do pamiątkowego zdjęcia

dym meczu nasze zawodniczki narzucały warunki gry, aczkolwiek warto zaznaczyć, że wynik trochę może mylić obraz, gdyż trzeba było wspiąć się na wyżyny swych umiejętności, by pokonać jedne i drugie. Walka o miejsce drugie była jeszcze bardziej wyrównana, jeszcze bardziej zacięta i tutaj trochę więcej szczęścia miały gospodynie, sety wyrwały na przewagi, jeden mecz po team breaku. Ale jak wiadomo szczęście sprzyja lepszym, więc lepszymi w obu kategoriach okazały się siatkarki UKS Salos Ełk i to

one cieszyły się ze srebra. Siatkarki z Włoch były niepokieszone i po ostatnim meczu nie potrafiły ukryć też...

Na uroczystej gali podsumowania wyników negatywne emocje w cudowny sposób wyparowały i Włoszki bawiły się tak pięknie, że zdać się mogło, że i one zostały zwyciężczyniami. Wszyscy uczestnicy turnieju otrzymali pamiątkowe medale oraz koszulki, każdy zespół odpowiedniej wielkości puchar.

Trzeba zaznaczyć, że rozgrywki finałowe poprzedziła Msza święta.

Pierwszego dnia w formie zabawy i integracji rozegraliśmy mecze zespołami mieszanymi. Każdy zespół składał się z 2 zawodniczek z Włoch, 2 zawodniczek z Polski i 2 z Litwy. Nasza grupa bardzo się zaprzyjaźniła z dziewczętami z Mediolanu, gdyż mieszkaliśmy w tym samym hotelu drzwi w drzwi. Podsumowując pobyt mogę śmiało twierdzić, że to była piękna przygoda z elementami siatkówki, przyjaźni i wiary.

Waldemar Szumski,
szkoleniowiec

Hat-trick Lewandowskiego w hiszpańskiej ekstraklasie

„Lewangoalski!” na czele strzelców

Robert Lewandowski zdobył trzy bramki, wszystkie w pierwszej połowie, a jego Barcelona pokonała na wyjeździe Alaves 3:0 w 9. kolejce piłkarskiej ekstraklasy Hiszpanii. Bramkarza Wojciecha Szczęsnego, który w środę podpisał kontrakt, nie było jeszcze w kadrze meczowej lidera tabeli.

36-letni napastnik (rozegrał całe spotkanie) trafił do bramki gospodarzy w siódmej oraz 22. i 32. minucie. Pierwsze z tych trafień – głową po dośrodkowaniu Brazylijczyka Raphinha – było jego 50. bramką w hiszpańskiej ekstraklasie, więc łącznie Polak ma ich już 52. Natomiast w obecnym sezonie Lewandowski zdobył 10 ligowych bramek i zdecydowanie prowadzi w klasyfikacji strzelców. Przy голу na 2:0 ponownie asystował Raphinha. Brazylijski skrzydłowy – wyprowadzając kontratak – popisał się imponującym rajdem przez ponad pół boiska i podał do Lewandowskiego, który dopełnił z bliska formalności. Natomiast przy trzeciej bramce Polak wygrał pojedynek z bramkarzem rywali, posyłając piłkę w tzw. długi róg. W tym przypadku świetnie dostrzegł go na boisku Eric Garcia, który już na początku spotkania zastąpił kontuzjowanego Ferrana Torresa.

„Lewangoalski!” – napisała agencja AFP, dodając, że „Barcelona po raz kolejny postawiła na swojego gwiazdorskiego napastnika, który ugruntował pozycję lidera strzelców La Liga”.

W bramce Barcelony po raz trzeci – licząc z Ligą Mistrzów – czyste konto zachował Inaki Pena, ale wkrótce do gry gotowy ma być ściągnięty z piłkarskiej „emerytury” Szczęsny. Klub zdecydował się na taki ruch ze względu na kontuzję podstawowego bramkarza Niemca Marca-Andre ter



Lewandowski w wymienicie rozpoczął sezon i w La Liga strzelił już 10 bramek

Stegena, który będzie pauzować prawdopodobnie do końca sezonu. Na razie Szczęsny trenował kilka razy z zespołem, ale za wcześniej jeszcze na jego udział w meczach.

„Duma Katalonii” z dorobkiem 24 punktów jest liderem Primera Division. O trzy wyprzedza Real Madryt, który dzień wcześniej pokonał u siebie Villarreal 2:0, lecz stracił dwóch ważnych piłkarzy.

Brazylijczycy mistrzami świata w futsalu

Szósty tytuł „Canarinhos”

Brazylijczycy zostali mistrzami świata w futsalu po zwycięstwie w finale w Taszkencie nad Argentyną 2:1. To szósty złoty medal tej imprezy w historii Brazylii, ale pierwszy od 2012 roku. Brąz wywalczyli Ukraińcy dzięki wygranej z Francuzami 7:1.

„Canarinhos”, pierwszy zespół światowego rankingu, byli faworytami turnieju w Uzbekistanie. Wywiązali się z tej roli w znakomitym stylu – w całej imprezie nie ponieśli ani jednej porażki. W finale gole na wagę złota zdobyli Ferrao w 6. minucie oraz Rafa Santos w 13. Jedyną bramkę dla Argentynczyków strzelił Matias Rosa w 38. minucie. „Albicelestes” powtórzyli tym samym wynik z poprzedniej edycji MŚ, gdy również zdobyli srebrny medal po porażce... 1:2 z Portugalią.

W MŚ, które rozpoczęły się 14 września, zagrały 24 reprezentacje, w tym siedem europejskich. Obrońcy tytułu Portugalczycy odpadli w 1/8 finału po porażce z Kazachstanem. Był to pierwszy turniej FIFA, który odbył się w Uzbekistanie.



Piłkarze Brazylii wrócili na tron po 12 latach przerwy

Polacy nie zakwalifikowali się do MŚ po porażce w dwumeczu barażowym z Chorwacją. Biało-czerwoni w globalnym czempionacie wystąpili raz – w 1992 roku w Hongkongu.